Dariusz Wybranowski

Początki i pierwsze lata działalności Armii Republiki Bośni i Hercegowiny

W 2010 r. przypadła 15. rocznica podpisania i ratyfikacji układu w Dayton, kończącego wojnę w Bośni i Hercegowinie (BiH) z lat 1992–1995 i wojnę chorwacko-serbską z lat 1991–1995. W jej cieniu znalazło się inne święto – 18. rocznica utworzenia w kwietniu 1992 r. Armii Republiki Bośni i Hercegowiny (ARBiH). Obecna publikacja ma przede wszystkim na celu ukazanie uwarunkowań, które towarzyszyły tworzeniu się muzułmańskich formacji zbrojnych u zarania niepodległości (1991–1992), i czynników, które pozwoliły na przekształcenie jednostek o charakterze paramilitarnym i kadrowym, uzbrojonych głównie w lekką broń strzelecką w liczną, dość dobrze uzbrojoną i wyposażoną profesjonalną armię. W tym miejscu autor chciałby zająć się również wskazaniem tych czynników politycznych i ekonomicznych – formalnych i nieformalnych – które mimo istniejącego embarga na broń i deklarowanej „neutralności” Zachodu w konflikcie ostatecznie pozwoliły na dozbrojenie i zwiększenie efektywności militarnej ARBiH.

To właśnie ona w sojuszu z siłami chorwackimi, tj. Chorwacką Radą Obrony (HVO), była w stanie stawić czoła, często zwycięsko, jednostkom armii Serbów bośniackich w końcowej fazie wojny i z powodzeniem wykonać wielką ofensywę po operacji Sojuszu Północnoatlantyckiego „Deliberate Force”. Zamiarem autora jest także ukazanie przemian w strukturze, uzbrojeniu, liczebności i fluktuacji w obrębie wyższej kadry oficerskiej ARBiH w toku wojny i w pierwszych latach po Dayton, do początku XXI w. Bardzo istotną kwestią badawczą jest także ukazanie armii bośniackiej na tle sił zbrojnych przeciwników biorących udział w zmaganiach lat 1992–1995, a następnie jej roli oraz ewolucji ilościowej i jakościowej w powojennej Federacji Bośni i Hercegowiny.

Geneza i początki działalności ARBiH w latach 1992–1993. Jednostki i ich struktura oraz dyslokacja

Początki zbrojnych formacji złożonych z Muzułmanów, mających z czasem utworzyć ARBiH, przypadają na rok 1991. Wbrew temu, co mówili i pisali prominentni członkowie nowo powstałej Partii Akcji Demokratycznej (SDA) i sam jej przewodniczący – przyszły prezydent Alija Izetbegović – Bośnia nie była

zupełnie nieprzygotowana do wojny. Politycy bardzo poważnie liczyli się ze zbrojną konfrontacją pomiędzy poszczególnymi grupami narodowymi i wszystkie z nich rozpoczęły intensywne przygotowania do ewentualnego konfliktu. Według relacji Hasana Čengicia, późniejszego wiceministra obrony BiH, wyglądało to w sposób następujący: „Na początku marca 1991 r. [...] na spacerze w pobliżu Sarajewa uzgodniono, że zaczynamy prace nad stworzeniem organizacji militarnej”. Powstała z tego „armia, której założenie zainicjowałem i w której rozbudowie uczestniczyłem we wszystkich fazach, i do której przywódców należałem od pierwszego dnia [...] prawie sześć lat”¹. Istotną rolę odegrał także w tworzeniu przyszłej Ligi Patriotycznej (*Patriotska Liga*) – typowej formacji paramilitarnej – jeden z czołowych polityków bośniackich, Ejup Ganić, który miał ją oprzeć na „wierzących i praktykujących Muzułmanach”².

W składzie oddziałów paramilitarnych powstających na bazie działających legalnie jednostek Obrony Terytorialnej (TO), przekształconej potem w kwietniu 1992 r. na mocy dekretu prezydenckiego w Obronę Terytorialną Republiki Bośni i Hercegowiny (TORBiH), znaleźli się przede wszystkim ludzie z SDA mający doświadczenie ze służby wojskowej. Cała akcja rekrutacji była prowadzona w sposób tajny, do czego wykorzystano też „osoby godne zaufania” i struktury organizacyjne samej SDA. Starano się pozyskać w różny sposób muzułmańskich oficerów służących w Jugosłowiańskiej Armii Ludowej (JNA), co też w znaczącym stopniu się udało.

Jak wspomniano wcześniej, przyszłe siły zbrojne BiH tworzone na bazie istniejących struktur i okręgów TORBiH, wspartych przez równoległy rozwój jednostek w składzie wspomnianej Ligi Patriotycznej i innych formacji paramilitarnych³. Powstające dosyć szybko oddziały miały, co nieuniknione, charakter

¹ Por. J. Elsässer, *Jak dżihad przybył do Europy. Wojownicy Boga i tajne służby na Bałkanach*, Warszawa 2007, s. 69–70.

² Por. M. Kuczyński, *Krwawiąca Europa. Konflikty zbrojne i punkty zapalne w latach 1990–2000*, Warszawa 2001, s. 184.

³ W roku 1988 siły TO na obszarze Bośni podlegały dowództwu 1. Okręgu Wojskowego z siedzibą w Belgradzie. Od 1991 r. istniało dziewięć regionów (serb./chorw. – *okrug*), z których każdy złożony był z około dwunastu dystryktów (ogółem 109). Poszczególne jednostki były wyposażone w baterie artylerii, kompanie pontonowo-inżynieryjne, każda z brygad (1,8 tys. ludzi) składała się z czterech kompanii lub batalionów (*odred*). W końcu 1991 r. i w pierwszych miesiącach 1992 r. proces unifikacji sił TO postępował dosyć szybko, czego efektem było powstanie wspomnianej TORBiH. Jej Kwaterze Głównej podporządkowało się siedem z dziewięciu regionów zamieszkałych w większości przez ludność muzułmańsko-chorwacką. Akcji scaleniowej i podporządkowaniu się centrali odmówiły ośrodki w Banja Luce i Doboju, gdzie istniała znacząca mniejszość serbska. W kwietniu 1992 r., niedługo przed połączeniem TORBiH i Ligi Patriotycznej w ARBiH, siły liczyły sobie około 75 tys. ludzi. W tym czasie 30% kadry oficerskiej stanowili Serbowie bośniaccy i Chorwaci. Zasadniczą rolę w terytorialnej bazie przyszłej armii i jej korpusów odegrały cztery regiony TORBiH: Sarajewo, Tuzla, Zenica i Bihać. W pierwszych miesiącach roku z istniejących rezerw ludzkich utworzono ogółem 26 brygad, których etat przewidywał formalnie 1,5 tys.

typowo kadrowy i wraz z ich rozrostem liczebnym Prezydium SDA wydało decyzję o oficjalnym przyjęciu nazwy Liga Patriotyczna. Oficjalnie utworzono ją w Sarajewie 10 czerwca 1991 r., a jej przewodniczącym został gen. Sefer Halilović. Z czasem wpływy Ligi objęły cały kraj i ważniejsze miasta⁴. Podczas jej tworzenia na terenie Sarajewa powstały jeszcze dwie struktury autonomiczne: „Zielone Berety” (*Zeleni Beretka*) i „Bośnia” (*Bosna*)⁵. W kwietniu 1992 r. wszystkie struktury TORBiH uległy połączeniu z Ligą, a dzień 15 kwietnia stał się potem oficjalnie świątecznym Dniem Armii. Data ta jest w bardzo wielu opracowaniach traktowana jako dzień powstania ARBiH⁶. Jednak inną oficjalną datą jest 14 (w niektórych opracowaniach 20) maja, tj. połączenie się TORBiH i Ligi Patriotycznej z takimi organizacjami, jak np. „Zielone Berety”. Nawiązana została też współpraca z chorwackimi oddziałami HVO oraz Chorwackich Sił Obronnych (HOS)⁷. W efekcie stworzone zostały Siły Zbrojne Republiki Bośni

---

ludzi. Ten próg dla wielu jednostek okazał się wtedy zbyt wysoki i niekiedy sięgał jedynie 500 żołnierzy (co odpowiadałoby mniej więcej etatowi batalionu!). Z uwagi na nie dość skonsolidowany i różny liczebnie charakter jednostek początkowo powstały dwie grupy operacyjne – por. szerzej N. Thomas, K. Mikulan, *The Yugoslav Wars (2). Bosnia, Kosovo, and Macedonia 1992–2001*, Oxford 2006, s. 4–5.

⁴ Na temat genezy i działalności Ligi Patriotycznej por.: *Patriotska Liga BiH obilježava 18. godišnjicu*, <http://www.bosnjaci.net/print.php?pid=34382>; ponadto film zamieszczony na portalu internetowym Ligi: „ARBiH: Od Patriotske Lige do Savremene Armije”, <http://www.plbih.info/cms/Armija-R-BiH.9.0.html>. Syntezą dziejów ARBiH jest m.in. monografia *Armija Bosne i Hercegovine – zbirka ratnih reportaža i intervju* (w formacie PDF), <http://bosnamuslimmedia.com/2011/04/15/armija-bosne-i-hercegovine-zbirka-ratnih-reportaza-i-intervjua-pdf/> oraz publikacja o tym samym tytule z przedmową A. Izetbegovića. Szereg interesujących danych na temat początku tworzenia struktur terytorialnych ARBiH i jej dalszej działalności podają także: E. O’Ballance, *Civil War in Bosnia 1992–94*, New York 1995, s. 29–30; N. Thomas, K. Mikulan, *dz. cyt.*, s. 4 i n.

⁵ Por. Ž. Vuković, *Sarajewo – miasto atrapa*, Toruń 2002, s. 62 i n. (tam też szereg informacji nt. Ligi).

⁶ Por. m.in.: *Armija Republike BiH*, <http://www.plbih.info/cms/Armija-R-BiH.9.0.html>; *Armija RBiH krajem milenija. Historijat ARBiH*, <http://www.ljutibosanci.com/lavlja-kandza/veliki-heroji-arbih/armija-rbih-krajem-milenija.html>.

⁷ HVO powstała w kwietniu 1992 r. Jej dowódcami byli kolejno: Milivoj Petković, Slobodan Praljak, Ante Rosso, powtórnie M. Petković i Tihomir Blaškić. Wszyscy, poza T. Blaškićem, byli wyższymi oficerami armii chorwackiej – por. N. Thomas, K. Mikulan, *dz. cyt.*, s. 17. HOS zostały utworzone w 1991 r., na początku wojny serbsko-chorwackiej, z inicjatywy polityka o orientacji narodowej – Dobroslava Paragi (ur. 1960) – przywódcy Chorwackiej Partii Prawa, tzw. Pravaszy. Swą symboliką i tradycją HOS nawiązywały do tradycji ustaszy z czasów istnienia Niezależnego Państwa Chorwackiego (NDH). Siły HOS wzięły udział w obronie Vukovaru, Osijeku i w innych walkach z Serbami na terenie Slawonii, Baranji i Pogranicza Wojskowego. Przywódca Partii Prawa rychło popadł w konflikt z Franjo Tuđmanem, domagając się dymisji prezydenta i rządu Chorwacji, za co został czasowo aresztowany. W mediach (zwłaszcza zagranicznych) D. Paraga zaczął być przedstawiany jako „czołowy ustasz”, a jego oddziałom przypisano wszystkie zbrodnie dokonane na Serbach. Zabieg ten miał na celu odsunąć od F. Tuđmana całe odium powstałe

i Hercegowiny (*Oružane Snage Republike Bosne i Hercegovine*). Tego samego dnia oficjalnie przemianowano je na ARBiH⁸. Formalnie dowództwo naczelne sprawował prezydent A. Izetbegović. Jednak faktycznym naczelnym wodzem był wspomniany wcześniej szef Ligi, gen. S. Halilović (jako szef Sztabu Generalnego ARBiH), który zastąpił dowódcę TORBiH – Hasana Efendicia. Początkowo starano się zachować pozory „wieloetniczności” armii i braku monopolu Muzułmanów na najwyższe i najbardziej eksponowane funkcje w wojsku. Stąd też zastępcami S. Halilovicia byli gen. Jovan Divjak (Serb) i gen. Stjepan Šiber (Chorwat). Z czasem jednak, zwłaszcza w przypadku J. Divjaka, okazało się, że jest to gra pozorów i przeznaczona dla mediów zachodnich, bo kluczową rolę odgrywali wyżsi oficerowie będący wyznawcami islamu, a on sam został wysłany na emeryturę⁹. Natomiast gen. S. Šiber został odsunięty od spraw armii w 1993 r. w dość prosty sposób – skierowany został przez polityków z SDA na placówkę dyplomatyczną BiH w Bernie.

Mimo swego muzułmańskiego w absolutnej większości charakteru, politycy i wojskowi z Sarajewa, zwłaszcza na użytek Zachodu i światowej opinii, starali się podtrzymać wizerunek kraju „multietnicznego”, „tolerancyjnego” i walczącego z udziałem „wszystkich narodów BiH” przeciw „serbskiej agresji” i „nacionalistom”. Służyła temu m.in. kwestia powołania Serbskiego Ochotniczego Batalionu w Tuzli, który podlegał regulaminowo dowództwu 2. Korpusu ARBiH. Z podobną inicjatywą wyszli na początku wojny Mišo Božić, przewodniczący Serbskiej Rady Obywatelskiej, Lazar Čikoja, Momir Djurić, Rade Golić, Zoran Jovanović i Boško Milić¹⁰. Jednostka ta miała stać się załącznikiem Serbskiej Ochotniczej Brygady,

---

po zdobyciu Vukovaru przez siły serbskie i przywrócić mu nadwątloną popularność. Po wyjściu z więzienia, w 1993 r., Paraga założył nową partię – Chorwacką Partię Prawa 1861. To, co łączyło F. Tuđmana z D. Paragą, to przywrócenie „narodowego” charakteru państwa i jego symboliki (na fladze chorwackiej przywrócona została historyczna, białoczerwona szachownica, jednak nie zdecydowano się już na dodanie stylizowanej litery „U[staša]”). Od 1992 r. siły HOS pod dowództwem gen. Blaža Kraljevicia wzięły udział także w walkach na terenie BiH. Ich odrębny byt zakończył się do połowy 1993 r., gdy ostatnie oddziały zostały wcielone do HVO. Na temat osoby D. Paragi i jego działalności politycznej oraz HOS por. m.in.: *Dobroslav Paraga*, <http://www.biografije.org/paraga.htm>; *Dobroslav Paraga*, <http://hsp1861.hr/english/3ebiog.htm>; D. Warszawski, *Obrona poczty sarajewskiej*, Warszawa 1995, s. 433; K. Krysieniel, *System polityczny Republiki Chorwacji*, Poznań–Chorzów 2007, s. 158–159; A. Wawrzeńczak, *Franjo Tuđman jako ojciec chorwackiej niepodległości*, „Acta Universitatis Lodzensis” 2007, Folia Historica 81, s. 221.

⁸ N. Thomas, K. Mikulan, *dz. cyt.*, s. 6; M. Kuczyński, *dz. cyt.*, s. 190.

⁹ Por. Ž. Vuković, *dz. cyt.*, s. 55–56. O postaci gen. J. Divjaka, sprawie jego odpowiedzialności za atak na kolumnę JNA na ulicy Dobrovoljačkej w Sarajewie w 1992 r. oraz aresztowaniu w Austrii w 2011 r. zob. ostatnio D. Warszawski, *Serbia ściga przestępców wojennych*, http://m.wyborcza.pl/wyborcza/1,105404,9221312,Serbia_sciga_przestepcow_wojennych.html.

¹⁰ Inicjatywa ta, wsparta propagandowo i medialnie przez media bośniackie, znana była z materiału prasowego opublikowanego w końcu lipca 1994 r. – por. *Srpska dobro-*

a jej założyciele i serbscy ochotnicy mówili o kilku motywach, które nimi kierowały: „obronno-wyzwoleńczym”, „politycznym” i „moralnym”. Božić mówił także o chęci ukazania „motywacji patriotycznej w obronie miasta” i uczestnictwa w wojnie obronnej przeciw „serbsko-czarnogórskim agresorom”. Według niego dla tuzlańskiej społeczności serbskiej wspomniana wojna i agresja są wyrazem „narodowo-szowinistycznych dążeń wielkoserbских”, a przecież zwykli ludzie nadal chcą żyć w „wielonarodowej, wielowyznaniowej i wielokulturowej” Bośni¹¹. Inny serbski działacz, M. Djurić, zaznaczył także, że formowana jednostka nie powinna być złożona wyłącznie z Serbów, bo „gdyby była, to nigdy by do niej nie wstąpił”. To podsycanie wrogości etnicznej stworzyło bowiem ową wojnę, a przecież „społeczność serbska z Tuzli od początku tej wojny udowodniła, że chce walczyć za swe życie i wzajemną tolerancję przeciwko falangom Karadžicia”¹². W podobnym duchu wypowiadał się L. Čikoja, którego zdaniem „w obronie miasta wystąpili nie tylko prawosławni, muzułmanie i katolicy, ale przede wszystkim Bośniacy. Nie jest zwyczajną rzeczą, że w ARBiH służą Serbowie, ale z bronią w rękę chcą walczyć o prawo do swego życia i zgodnego współżycia z sąsiadami, bez względu na przynależność wyznaniową. Bronimy państwa, w którym możemy żyć jako wolni obywatele”¹³. O tyle podobna inicjatywa była prawdziwa, że część obywateli uważała się za „Jugosłowian” i bała się rozpetanej wrogości etnicznej, czy polityki Sarajewa i Serbów bośniackich, jednak sporo na to wskazuje, że cała sprawa miała też wymiar propagandowy i służyła wizerunkowi rządu sarajewskiego jako tego, który jest orędownikiem zachowania „wielokulturowej” Bośni.

W dniu 18 sierpnia 1992 r., kilka miesięcy po rozpoczęciu działań wojennych, A. Izetbegović wydał oficjalnie dekret prezydencki dotyczący struktury niedawno powstałej armii, która miała liczyć na przełomie 1992 i 1993 r. – według niektórych autorów – rzekomo aż 261 tys. ludzi¹⁴. Dane te absolutnie nie wydają się wiarygodne w tym okresie. Być może ta bardzo duża liczba obejmuje potencjalne, a nie rzeczywiste możliwości mobilizacyjne ARBiH w tym czasie. Inne szacunki (najprawdopodobniej i tak zawyżone) to od 150 tys. do 200 tys., przy czym nie wydaje się, aby wszyscy byli zdolni do walki z uwagi na brak dostatecznej ilości uzbrojenia, zwłaszcza ciężkiego. Te liczby odnoszą się raczej do

---

voljačka brigada Armije BiH u Tuzli, <http://www.aimpress.ch/dyn/pubs/archive/data/199407/40727-009-pubs-sar.htm>.

¹¹ *Tamże*.

¹² *Tamże*.

¹³ *Tamże*.

¹⁴ Por. O. Zunec, T. Kulenković, *Die jugoslawische Volksarmee und ihre Erben. Entstehung und Aktionen der Streitkräfte 1991–1995*, [w:] *Der Jugoslawien Krieg. Handbuch zu Vorgeschichte, Verlauf und Konsequenzen*, Hrsg. D. Melčić, Opladen 1999, s. 399. O wiarygodności tych danych por. J. Elsässer, *dz. cyt.*, s. 70.

schyłku wojny w roku 1995, gdy armia bośniacka z uwagi na skalę działań osiągnęła swój szczyt mobilizacyjny i ilościowy. Nie wydaje się, by w pierwszym roku konfliktu, czy następnie w 1993 r., liczba żołnierzy ARBiH znacząco wykroczyła poza pułap 80–100 tys. ludzi.

Jednak u schyłku 1993 r. i następnych lat 1994–1995 liczba jednostek będzie wzrastała o nowo formowane, choć nie wydaje się, by miały one pełne, przewidziane regulaminami etaty¹⁵. Bardzo trudno jest ustalić ich stan z uwagi na dosyć widoczną fluktuację liczebności armii bośniackiej w pierwszych latach (1992–1994) z uwagi na dość znaczącą liczbę poległych, wziętych do niewoli, zaginionych, dezertarów, nowo wcielonych rekrutów itp. Na rok 1994 szacowano ogólną liczbę żołnierzy – będących na froncie i w jednostkach liniowych – na bardziej możliwe do przyjęcia 80 tys.¹⁶ Widać więc wyraźnie różnicę między okresem początkowym a apogeum wojny, gdy na początku 1994 r. sytuacja ARBiH była dosyć trudna, a siły bośniackie kontrolowały do 15% kraju.

Sztab generalny ARBiH został na początku wojny umieszczony w mieście Visoko, leżącym 20 km na północny zachód od stolicy. Wspomniane miasto i jego okolice były obszarem wpływów potężnej rodziny Čengićiów, z której wywodził się mentor Ligi Patriotycznej, imam meczetu w Zagrzebiu i wiceminister obrony Bośni – Hasan, oraz jego bardzo bliscy krewni (ojciec – Halid, będący szefem logistyki ARBiH, i syn Hasana, imieniem Muhamed, sprawujący urząd wicepremiera kraju)¹⁷.

Całe terytorium Bośni i Hercegowiny zostało podzielone na pięć dużych regionów (okręgów) i w każdym z nich rozlokowane zostały oddziały poszczególnych wielkich jednostek operacyjnych – korpusów ARBiH. W niektórych przypadkach w toku wojny przydzielano do wspomnianych sił bośniackich poszczególne jednostki chorwackiej sojuszniczej HVO. Wraz z rozbudową poszczególnych jednostek, a zwłaszcza brygad, używano następującej rodzimej nomenklatury: Brygada Górską (*brdska brigada*), Lekka Brygada (*lahka brigada*), Brygada Zmechanizowana/Zmotoryzowana (*motorizovana brigada*), Brygada Piechoty (*pješadijska brigada*), Brygada (*brigada* – bez nazwy lub przymiotnika odmiej-

¹⁵ W 1993 r. stan tylko części jednostek zbliżony był do formalnie wymaganej liczebności. Przykładowo, 1. Korpus liczył około 40 tys. ludzi, 2. Korpus jedynie 10 tys. (co odpowiada mniej więcej etatowi dywizji), 3. Korpus około 30 tys., 4. Korpus tylko 5 tys. (co jest odpowiednikiem wzmocnionej brygady), a 5. Korpus, uważany za jeden z najlepszych w ARBiH, liczył około 20 tys. żołnierzy). Stan poszczególnych brygad wahał się od 200 ludzi (mniej więcej etat batalionu) do 500–1000. Wyjątkami były takie, które miały etat 2 tys. żołnierzy – por. M. Kuczyński, *dz. cyt.*, s. 206–207.

¹⁶ Por. *Army of Bosnia & Herzegovina – 1994*, <http://www.vojska.net/eng/armed-forces/bosnia-and-herzegovina/army/organization/1994/> (znajdują się tutaj zestawienia korpusów ARBiH wraz z wchodzącymi w ich skład poszczególnymi brygadami datowane na 1994 r.).

¹⁷ Por. J. Elsässer, *dz. cyt.*, s. 62–63.

scowego, czy patrona) oraz Grupa Operacyjna (*operativna grupa*, GO). Być może w przypadku nazwy „Lekka Brygada” było to nawiązanie do tradycji z czasów międzywojennych¹⁸. Niekiedy dla uczczenia szczególnych zasług bojowych nadawano też nazwy „Wyzwoleńcza” (*Oslobodilacka*), „Rycerska” (*Viteška*) i „Sławna/Zasłużona” (*Slavna*) lub patronów osobowych.

Mapa nr 1. Dyslokacja korpusów ARBiH

Źródło: *Patriotska Liga – Armija RBiH*, <http://www.plbih.info/cms/Armija-R-BiH.9.0.html>.

¹⁸ W latach 1933–1936 sformowano we Francji dwie takie dywizje zmechanizowane, oparte na tradycjach i taktyce działania kawalerii, tj. rozpoznaniu, działaniach opóźniających i obronnych w warunkach ścisłego współdziałania z zachowanymi jednostkami kawalerii. Były one złożone m.in. ze szwadronu samochodów pancernych, brygady czołgów, brygady zmotoryzowanej, pułku artylerii i oddziału przeciwpancernego. Nazwy „lekka dywizja” (*Leichte Division*) używano także w III Rzeszy w okresie od 1936 r. do pierwszych lat II wojny światowej, po rozwiązaniu większości pułków kawalerii i przydzieleniu pozostałych do dyspozycji dowództwa korpusów jako oddziałów typowo rozpoznawczych. Na żądanie Inspektoratu Kawalerii utworzono cztery dywizje lekkie. W składzie dywizji lekkiej znalazły się m.in. dwa pułki zmotoryzowane strzelców, pułk rozpoznawczy, pułk artylerii, batalion czołgów, batalion ppanc. – por. szerzej W. Kucharski, *Kawaleria i broń pancerna w doktrynach wojennych 1918–1939*, Warszawa–Kraków 1984, s. 60–64. Terminu „lekka brygada” używali natomiast chętnie Brytyjczycy (*Light Brigade*).

Dyslokacja i struktura wewnętrzna korpusów ARBiH

1. Korpus stacjonował w Sarajewie i miał za zadanie obronę stolicy oraz jej okolic (m.in. Sokolac, Olovo, Vareš), zajmując obszar w kierunku środkowego Podrinja (m.in. Goražde, Trnovo, Višegrad, Rogatica, Foča). Jego dowódcami byli generałowie: Mustafa Hajrulahović, Vahid Karavelić i Nedžad Ajnadžić. W składzie tego korpusu znalazły się następujące jednostki: 1., 2., 3., 4. i 15. brygady zmechanizowane; 1., 2., 9. i 10. brygady górskie; 5., 11. i 12. brygady piechoty i brygada artylerii. Dodatkowo do korpusu była przydzielona Brygada HVO „Kralj Tvrtko”¹⁹. Ogółem ta wielka jednostka skupiała w swych szeregach: pięć brygad zmechanizowanych, cztery brygady górskie, trzy brygady piechoty, brygadę artylerii i brygadę HVO²⁰. Po reorganizacji i restrukturyzacji przez przyjęcie systemu dywizyjnego w jego składzie znalazły się: 5., 11. i 12. dywizje. W jego obszarze działania i z jego jednostek sformowane zostały trzy GO (1. GO działała na obszarze strategicznie ważnego wzgórza Igman w okolicach Sarajewa oraz na obszarze gór Bjelašnicy i Treškovice, 2. GO w Visoko i jego okolicach, a 3. GO na obszarze gór Nišić i Čemeria). Wspomniane jednostki miały za zadanie przede wszystkim obronę stolicy i jej najbliższych okolic.

2. Korpus miał swoją kwaterę główną w Tuzli. Jego jednostki kwaterowały także wcześniej w miastach zajętych w pierwszym roku wojny przez Serbów: m.in. w Bijeljinie. Dowódcą korpusu był początkowo gen. Željko Knez (Chorwat), natomiast jego obaj następcy byli już Muzułmanami (Hazim Šadić i Sead Delić). W składzie 2. Korpusu w czasie wojny znalazły się takie jednostki, jak m.in.: 1., 2., 3. tuzlańskie brygady; 2. Brygada Wojsk Inżynieryjnych; 108. Brygada Zmechanizowana; 247. Rycerska Brygada; 280. Lekka Brygada; 21. i 208. brygady oraz 9. Muzułmańska Brygada Wyzwoleńcza²¹. Jego zadaniem była obrona m.in. Tuzli, Srebrenicy, Žepy, Kladanja i tzw. korytarza Brčko na terenie

¹⁹ Król Tvrtko to władca Królestwa Bośni z XIV w. O 1. Korpusie: *Patriotska Liga – 1. Korpus*, www.plbihinfo/cms/1-Korpus.16.html; *Armija Bosne i Hercegovine*, <http://www.camo.ch/armija-bih.htm>.

²⁰ *Patriotska Liga – 1. Korpus...* W latach 1992–1995 siły korpusu liczyły od 34,5 tys. do 40,5 tys. żołnierzy, por. *tamże* (szczegółowe dane na temat struktury jednostki, zmian w jej liczebności w latach 1992–1995 na obszarze oblężonego Sarajewa i innych miejsc walk, procentowym składzie etnicznym, liczbie zabitych, zaginionych i dezertów); *Army of Bosnia & Herzegovina...*; N. Thomas, K. Mikulan, *dz. cyt.*, s. 8 (tamże zestawienie wielkich jednostek operacyjnych ARBiH).

²¹ Szczegółowe dane na temat dowództwa, brygad, batalionów i kompanii poszczególnych rodzajów wojsk w 2. Korpusie oraz ich miejsc stacjonowania, wyposażenia w sprzęt pancerny i zmechanizowany, szlaku bojowego itp. por. *Patriotska Liga – 2. Korpus*, <http://www.plbih.info/cms/2-korpus.15.html>.

Posawiny. W toku wojny poszczególne jednostki znalazły się w składzie formowanych grup operacyjnych:

- 1. GO „Brčko” (21., 107., 208. brygady oraz 108. Brygada HVO);
- 2. GO „Špreca” (109., 111. i 117. brygady);
- 3. GO „Olovo–Kladanj” (121. i 208. brygady);
- 4. GO (206. i 207. brygady);
- 5. GO „Tuzla” (1., 2. i 3. brygady);
- 6. GO „Południowa Tuzla” (116., 118., 119. i 120. brygady);
- 7. GO „Maglaj” (201., 202., 203., 204. i 207. brygady oraz 110., 111. i 115. brygady HVO)²².

3. Korpus miał swą kwaterę główną w Zenicy. Został on powołany 9 listopada 1992 r. rozkazem szefa sztabu ARBiH gen. S. Halilovicia. Od połowy listopada tego roku do listopada 1993 r. dowódcą korpusu był gen. Enver Hadžihasanović. Jego następcą, do końca lutego 1994 r., został gen. Mehmed Alagić, a szefem sztabu gen. Džemal Merdan (będący zarazem łącznikiem rządu z Irańczykami). Ostatnimi dowódcami tej wielkiej jednostki byli płk (a następnie gen.) Kadir Jusić oraz gen. Sakib Mahmuljin. Początkowo obszar działania oddziałów 3. Korpusu obejmował znaczne obszary środkowej i zachodniej Bośni (Banja Luka, Bosanska Dubica, Bošanska Gradiška, Bugojno, Busovača, Donji Vakuf, Gornji Vakuf, Jajce, Kakanj, Kupres, Mrkonjić Grad, Travnik, Novi Travnik, Skender Vakuf, Vitez, Zavidovići, Žepce). W wyniku strat terytorialnych na rzecz Serbów, a potem utworzenia w roku 1994 7. Korpusu ARBiH, który przejął część

²² Zob.: *Patriotska Liga – 2-nd Corps*, <http://www.plbih.info/cms/2-nd-Corps.136.0.html>; *Patriotska Liga – 2. Korpus...* Ponadto Nigel Thomas i Krunoslav Mikulan podają, że w składzie 2. Korpusu znajdowało się nie siedem, lecz osiem grup operacyjnych. Być może dotyczy to już kolejnych lat wojny i restrukturyzacji ARBiH z podziałem na dywizje. Zestawienie Grup Operacyjnych jest następujące: 1. GO (późniejsza 21. Dywizja z Gradačaca i byłe jednostki HVO – 107. i 108. brygady górskie); 2. GO (późniejsza 22. Dywizja z Gračanicy, była brygada HVO jako 109. Brygada Górska oraz 111. i 117. brygady); 3. GO (późniejsza 23. Dywizja z Kladanja, 1. Ołowska Brygada i 121. Brygada Górska); 4. GO (późniejsza 24. Dywizja z Kalesije, 206. i 207. brygady górskie ze Zvornika i Tešanja); 5. GO (25. Dywizja z Tuzli, 1., 2., i 3. brygady); 6. GO (późniejsza 26. Dywizja z Živinice, 119. Brygada Górska z Banovici); 7. GO (siedziba Tešanj – 201. Brygada, 202. Górska Brygada z Teslicia, 203. Brygada Zmechanizowana, 204. Brygada Górska) – od listopada 1994 r. GO w składzie 3. Korpusu; 8. GO – w niektórych opracowaniach figuruje jako 8. Korpus – w składzie: późniejsza 28. Dywizja stacjonująca w Srebrenicy, 1. Brygada „Berbir” (z Bosanskiej Gradiški), 1. Brygada Muzułmańska „Dolina Driny”, 114. Wschodniobośniacka Brygada, Brygada „3 Maja”, oddziały „Osy” (*Osi*) „Czarne Wilki” (*Črne Vuki*) i „Rycerze” (*Vitezi*), ponadto batalion żandarmerii oraz 108., 110. i 115. brygady HVO (współdziałające z 2. Korpusem) – por. N. Thomas, K. Mikulan, *dz. cyt.*, s. 8. Możliwe, że różnice w składzie poszczególnych jednostek widniejące w różnych opracowaniach wynikają z czasowego przydziału poszczególnych brygad lub ich krótkiego okresu działalności w poszczególnych korpusach.

odpowiedzialności, pas działania wspomnianej jednostki zawężił się wydatnie do okolic Zenicy i Kakanja w kierunku biegu Sawy. Poszczególne jednostki, wchodzące w skład korpusu podczas pierwszych lat wojny, znalazły się w składzie tworzonych podczas działań następujących grup operacyjnych:

- GO „Bosanska Krajina” (17., 306., 325. brygady i 7. Muzułmańska Brygada Górską);
- GO „Zenica” (301. i 314. brygady);
- GO „Bosna–Žepce i Zavidovići” (303. i 318. brygady, 319. Brygada „Zielone Berety”);
- GO „Lašva– Kakanj” (305., 309., 325. i 333. brygady);
- GO „Zapad”–Gornji Vakuf i Bugojno (307., 308. i 312. brygady)²³;
- niektóre opracowania mówią także o GO „Jug–Maglaj” (372., 373., 374. i 377. brygady) działającej w składzie tego korpusu²⁴.

Oprócz tego w składzie jednostki znalazły się samodzielne bataliony i jednostki mudżahedinów („El-Mudżahid”, ponadto wspomniana 7. Brygada i 9. Brygada) oraz 101. Brygada HVO.

4. Korpus odpowiadał za Mostar i obszar Hercegowiny (m.in. Tomislavgrad, Gačko, Bileća, Trebinje, Neum, Stolac, Čapljina, Posušje). Jego dowódcą był do 6 listopada 1993 r. gen. Arif Pašalic, a następnie gen. Sulejman Budaković-Tetak, gen. Ramiz Drekoć i Mustafa Polutak. W składzie korpusu znalazły się następujące jednostki: 41. Brygada Zmechanizowana, 48. i 49. brygady górskie, 4. Muzułmańska Brygada Lekka, 19. Wschodniohercegowińska Lekka Brygada i Brygada Żandarmerii Wojskowej²⁵.

5. Korpus miał swą siedzibę w Bihaciu i był jedną z najlepszych oraz najliczniejszych jednostek ARBiH. Jego sztab został powołany rozkazem Naczelnego Dowództwa ARBiH z dnia 29 września 1992 r., natomiast sformowanie nastąpiło na mocy rozporządzenia prezydenta BiH z dnia 21 października tego roku. Początkowo znalazły się w nim oddziały z rozformowanej GO „Una-Sana”. Jego siły stacjonowały m.in. w Bihaciu, Čazinie, Veliżej Kladuży, Sanskim Moście, Bosanskiej Dubicy, Ključu, Prijedorze, Drvarze i Bosanskim Petrovacu. Dowódcami korpusu byli następujący generałowie: Ramiz Drekoć, Mustafa Hajrulahović (wcześniej dowódca 1. Korpusu) i Atif Dudaković (jeden z najlepszych i skutecznych dowódców w ARBiH)²⁶. W składzie 5. Korpusu znalazły się na

²³ N. Thomas, K. Mikulan, *dz. cyt.*, s. 8. Dane te różnią się niekiedy znacząco w porównaniu ze wspomnianym zestawieniem dotyczącym 3. Korpusu w wersji serbskiej, jeśli chodzi o poszczególne jednostki w składzie grup operacyjnych.

²⁴ Por. *Patriotska Liga – 3. Korpus...*

²⁵ Por. N. Thomas, K. Mikulan, *dz. cyt.*, s. 8.

²⁶ Por. *Patriotska Liga...*

początku następujące jednostki: 1. Bihacka Brygada Piechoty, 2. Bihacka Muzułmańsko-Chorwacka Brygada Piechoty, 1. Čazinska Brygada Piechoty, 105. Bużimska Brygada Piechoty, 101. Krajiška Muzułmańska Brygada, 111. Bosansko-Krupska Brygada Piechoty i 1. Velikokladuška Brygada Piechoty, a poza tym batalion żandarmerii wojskowej, kompania czołgów, kompania inżynierska, oddział do zadań specjalnych i baza logistyki²⁷.

W roku 1994 poszczególne jednostki zostały przeformowane i nadano im nową numerację. Ówczesny stan 5. Korpusu to: 501. „Tygrysy” (*Tigrovi*), 502., 521. i 527. brygady górskie; 503. i 506. brygady zmotoryzowane; 504., 505. Rycerska (*Viteška*) z Bużimia (w jej składzie elitarny batalion „Hamza”), 506. i 511. „Apači” brygady; Mieszany Pułk Artyleryjsko-Rakietowy (*Mješoviti Artilerijsko-Raketni Puk*) i 101. batalion HVO²⁸. W składzie korpusu znalazły się także jednostki mudżahedinów przydzielone do poszczególnych brygad (o czym niżej).

Powyższe jednostki stanowiły do roku 1993 rdzeń organizacyjny ARBiH. Jednak potrzeby wojny i nowe fronty, a także bardzo widoczna przewaga Serbów, czy powstały konflikt z Chorwatami, stworzyły konieczność sformowania nowych wielkich jednostek operacyjnych. Były to kolejno:

6. Korpus, z kwaterą główną w Konjicu, został sformowany w czerwcu 1993 r., a jego dowódcami byli gen. Salko Gušić i następnie Galib Hodžić. W składzie tej wielkiej jednostki znalazły się: 43., 44. i 45. brygady górskie. Te dwie ostatnie rozlokowane zostały w Jablanicy i okolicach. Niektóre z oddziałów walczyły też o strategiczne wzgórze Igman w Sarajewie. Wszystkie brygady znalazły się w składzie GO „Istok–Visoko” i „Istočna Bosna”, działającej także w rejonie Srebrenicy, Žepy i Goražde²⁹. W niektórych zestawieniach dotyczących struktury wspomnianego korpusu figurują także 7. Brygada „Asim Koricić”, Brygada „Neretva” i Vareška Brygada (nazwa od miasta Vareš)³⁰. Możliwe że te dwie jednostki zostały utworzone doraźnie i o strukturze łączonej z innymi, czy „kombinowanej”, bądź nawet w wyniku rozbicia, czy likwidacji na froncie innych jednostek, których pozostałości stały się bazą wyjściową dla nowo formowanych.

7. Korpus został sformowany w końcu kwietnia 1994 r., a na czele stanął gen. M. Alagić (uprzednio komendant 3. Korpusu), a szefem sztabu był gen. Fikret Čuskić. Na główną siedzibę jednostki wyznaczono zdobyte wcześniej na Chorwatów miasto Travnik. Rejonem operacyjnym stały się miasta środkowej i środkowo-zachodniej Bośni (Jajce, Han Bila, Bugojno, Novi Travnik, Gornji

²⁷ *Tamże*.

²⁸ Por. N. Thomas, K. Mikulan, *dz. cyt.*, s. 8.

²⁹ *Tamże*.

³⁰ Por. *Armija Bosne i Hercegovine...*

Vakuf, Busovača). Podobnie jak i 1., 2., 3., i 5., tak i 7. Korpus stał się z czasem jedną z najliczniejszych pod względem wchodzących w jego skład jednostek ARBiH (17. Krajiška Brygada, 37. Lekka Muzułmańska Brygada, 306. i 312. brygady górskie, 307. Brygada Zmechanizowana, 308., 317., 325., 333. i 370. brygady, ponadto bataliony dywersyjny i inżynieryjny, jednostka logistyczna, informatyczna i przeciw zakłóceniom elektronicznym, pułk artylerii i dywizjon przeciwlotniczy)³¹. W składzie korpusu znalazł się także pion specjalny i bezpieczeństwa, kompania czołgów, finansowy, służby garnizonowej itp.

Na początku oddziały TORBiH, Ligi Patriotycznej i innych formacji przekształconych następnie w ARBiH były dość różnorodnie uzbrojone i wyposażone. Dominowała lekka broń strzelecka i artyleryjska, i bardzo nieliczne pojazdy opancerzone w różnorodny sposób przejęte od JNA (w toku wojny udało się także zdobyć m.in. pojedyncze egzemplarze lekkich czołgów pływających PT-76, haubic samobieżnych 2S1 „Goździk”, czy opancerzonych samochodów rozpoznawczych BRDM-2). Podstawowym uzbrojeniem strzeleckim był karabinek automatyczny Kałasznikow AK-47, AK-74, czy inne egzemplarze broni strzeleckiej i maszynowej, które w różnoraki sposób znalazły się w rękach żołnierzy (np. karabiny typu Mauser, Mosin, Simonow, Dragunow, niemieckie pistolety maszynowe Heckler&Koch MP-5), ręczne i ciężkie karabiny maszynowe typu MG-42, Browning, RPK i PKM, pistolety Tokariewa TT i innych typów, granaty ręczne, także ręczne granatniki ppanc. (choć w licznych przypadkach do niszczenia bądź uszkodzenia atakujących serbskich czołgów i pojazdów opancerzonych używano prostego sposobu, jak wiązki granatów, czy jeszcze częściej butelek z benzyną). W pierwszych miesiącach konfliktu niektórzy członkowie formacji paramilitarnych i ochotnicy używali nawet broni myśliwskiej. Część uzbrojenia udawało się zdobyć dzięki nielegalnemu handlowi z Chorwatami lub przemytowi dostaw z Zachodu także przez obszar Chorwacji³². Głowy żołnierzy chroniły najczęściej różnorodne hełmy, a szczególnie te używane wcześniej przez JNA. Także umundurowanie i jego części składowe przedstawiały wiele do życzenia. Najczęściej żołnierze i członko-

³¹ Por. N. Thomas, K. Mikulan, *dz. cyt.*, s. 8. Niektóre zestawienia jednostek wchodzących w skład 7. Korpusu zawierają informacje o innej niż powyższa numeracji poszczególnych brygad, być może wynikającą z przeformowania jednostek: 705., 706., 707., 708., 712. i 727. brygady górskie, 717., 725., 732. i 733. lekkie brygady, 737. Lekka Muzułmańska Brygada, 17. Krajiška Brygada, ponadto bataliony: dywersyjny i inżynieryjny, jednostka logistyczna, pułk artyleryjsko-rakietowy itp. – por. *Patriotska Liga – 7. Korpus*, <http://www.plbih.info/cms/7-Korpus.245.html>. Wspomniany pułk artyleryjsko-rakietowy to zapewne Mieszany Pułk Artylerii, uprzednio w składzie 5. Korpusu.

³² Pośrednictwo chorwackie wymagało też stosownego „odstępnego”. Poza tym, niektórzy oficerowie ARBiH i politycy bośniaccy, również z racji wcześniejszych kontaktów i znajomości, robili bardzo lukratywne interesy z Serbami, szczególnie na dostawach broni zachodniej i muzułmańskiej, pomocy humanitarnej ONZ i in. – por. m.in.: M. Kuczyński, *dz. cyt.*, s. 196, 206; J. Elsässer, *dz. cyt.*, s. 63 i n.

wie formacji paramilitarnych ubrani byli w mundury polowe armii federalnej, ale dla wielu całych kompletów mundurowych po prostu nie wystarczyło, stąd też nosili albo ich elementy, albo ubrania cywilne z emblematami lub symbolami bośniackich lilii na czapkach, beretach i rękawach kurtek – cywilnych i wojskowych. Dopiero z czasem armia została w miarę jednolicie umundurowana, a oficerowie zaczęli nosić także umundurowanie wyjściowe. Szkoleniem kadr ARBiH zajęli się przybysze z krajów islamu, szczególnie Irańczycy, a zwłaszcza „Strażnicy Rewolucji” (tzw. Pasdaranowie) i ludzie ze służb specjalnych³³. Podjęli się tego zadania nawet eksperci z amerykańskich prywatnych firm wojskowych, np. z *Military Professional Resources Incorporated* (MPRI)³⁴.

Najczęściej stosowanym symbolem, widniejącym na sztandarach poszczególnych jednostek ARBiH, były granatowe tarcze ze złotymi liliami na białym tle – znakiem rodzimej, bośniackiej dynastii Kotromaniciów. Z czasem jednak, w toku wojny i pod wpływem mudżahedinów równolegle były widoczne zielone, białe i czarne chorągwie z napisami arabskimi, niekiedy także wizerunkami gwiazd i półksiężyca – symboli islamu. Warto zaznaczyć, że islamizacja armii postępowała bardzo szybko, nie tylko kadrowa, ale i religijna z uwagi na obecność wielu imamów i studentów medres w jej szeregach (tak bośniackich, jak i zagranicznych). Zwyczajowe świeckie pozdrowienia zaczęło zastępować muzułmańskie „Salam alejkum” czy „Selam alejkum”.

Formacje ochotników muzułmańskich

Bardzo trudna sytuacja polityczno-militarna młodego państwa bośniackiego u zarania niepodległości zmusiła rząd z Sarajewa do szukania poparcia w świecie islamu. Częścią działań politycznych były wizyty prezydenta A. Izetbegovicia i innych polityków czy duchownych w takich krajach, jak np. Arabia Saudyjska, i szukanie wsparcia na forum Organizacji Konferencji Islamskiej. Podobne działania bośniaccy Muzułmanie podjęli jeszcze w latach 1990–1991 dla sprawy niepodległości i utworzenia w Bośni „państwa muzułmańskiego”³⁵. Ich prośby i rozpaczliwe apele w obliczu rosnącej przewagi Serbów i zajmowania przez nich coraz to nowych obszarów republiki znalazły odzew u licznych ochotników muzułmańskich, zwanych z arabska mudżahedinami (tj. „świętymi bojownikami”)

³³ J. Elsässer, dz. cyt., s. 80 i n.; *The Iranian reach in Bosnia*, <http://www.giroditivite.it/The-Iranian-reach-in-Bosnia.html>.

³⁴ J. Elsässer, dz. cyt., s. 124.

³⁵ Por. A. Gucka, *Mudżahedini w Bośni*, „Sprawy Narodowościowe” 2007, z. 30, s. 206–207. O tej sprawie także D. Wybranowski w artykule *Alija Izetbegović i koncepcja „państwa muzułmańskiego” w Bośni i Hercegowinie w XX wieku (ze szczególnym uwzględnieniem „Deklaracji Islamskiej”)*, „Balcanica Posnaniensia” 2010, t. XVII, s. 152–153.

i różnych „zawodowych rewolucjonistów” czy kombatantów „dżihadu” i lokalnych wojen (zwłaszcza afgańskiej) z niemal całego świata islamu.

Od drugiej połowy 1992 r. zaczęły przybywać do Bośni pierwsze grupy ochotników. Mudżahedini napływali zwłaszcza z Arabii Saudyjskiej, Iranu, Turcji, Egiptu, Sudanu, Libii, Algierii, Tunezji, Jemenu, Bahrajnu, Kataru, Kuwejtu. Do walki z Serbami (a potem także Chorwatami) napłynęli również Albańczycy, Libańczycy, Palestyńczycy, kombatanci z Afganistanu, przedstawiciele diaspor z Francji, Niemiec, Włoch, USA i Kanady. Pojedyncze grupy ochotników, czy też pojedyncze osoby przybyły z obszaru Kaukazu (zwłaszcza z Czeczenii), Pakistanu, Malezji, Indonezji, a nawet z obszaru Chin (Ujgurowie)³⁶.

U schyłku wojny i w pierwszych latach powojennych siły ochotników muzułmańskich były obliczane przez niektórych autorów na 8 tys., ponadto liczyły sobie 10 różnych oddziałów (w większości od 700–800 do 1 tys. ludzi, a nawet w niektórych przypadkach od 1,5 tys. do około 2 tys.)³⁷. Liczebność tych bojowników, zarówno w czasie wojny, jak i tuż po niej, jest obiektem różnorodnych kontrowersji i różnic – ich liczbę szacowano od dolnego pułapu 1,5 tys. do 3–5 tys. w pierwszych latach wojny, aż powyżej 20 tys., czy nawet – jak piszą niektórzy autorzy serbscy – aż około 40 tys. u jej zakończenia³⁸. To ostatnie zupełnie nie wydaje się prawdą.

³⁶ Zagadnienie to było już kilkakrotnie poruszane przez autora obecnej publikacji w kilku wydanych wcześniej drukiem artykułach oraz będących w toku cyklu wydawniczego, stąd też w niniejszej pracy wspomniane zostały jedynie najbardziej znaczące dla tematu problemy. Z bardzo obszernej literatury obcej i rosnącej stale polskiej, por. m.in.: *Islam wojujący na Bałkanach*, <http://www.gavagai.pl/nato/islam/islam.html>; M. Toholj, *Mudżahedini u Bosni i Hercegovini*, <http://www.karadzic.org: Rat-Midzahedini u Bosni-toholj>; M. Kuczyński, dz. cyt., s. 192–193; A. Balcer, *Polityczny islam w Bośni oraz jego związki z Bliskim Wschodem i muzułmańskim terroryzmem*, [w:] *Islam a terroryzm*, red. A. Parzymies, Warszawa 2003, s. 216; E. Kohlmann, *Al-Qaida's Jihad in Europe. The Afghan-Bosnian Network*, New York 2004, s. 52 i n., 75 i n.; A. Parzymies, *Muzułmanie w Bośni i Hercegowinie*, [w:] *Muzułmanie w Europie*, red. A. Parzymies, Warszawa 2005, s. 164–167; D. Wybranowski, *Udział ochotników muzułmańskich w wojnie w Bośni i Hercegowinie*, [w:] *Konflikty współczesnego świata*, red. G. Ciechanowski, J. Sielski, Toruń 2006, s. 78; tenże, *Działalność fundamentalistów i ugrupowań islamu radykalnego na obszarze Bałkanów Zachodnich (Bośnia i Hercegowina, Albania, Kosowo i Macedonia) w końcu XX i na początku XXI wieku*, [w:] *Wybrane aspekty bezpieczeństwa*, red. J. Piątek, R. Podgórska, t. 2, Szczecin 2007, s. 109–113; tenże, *Alija Izetbegović...*, s. 161–163; E. Hećimović, *Garibi. Mudżahedini u BiH 1992–1999*, Zenica 2006; A. Gucka, dz. cyt., s. 203 i n.; J. Elsässer, dz. cyt., s. 72 i n.

³⁷ Por. M. Warczakowski, *Foreign Volunteers in Army B&H*, <http://www.vojska.net/eng/armed-forces/bosnia-and-herzegovina/army/foreign/>; N. Thomas, K. Mikulan, dz. cyt., s. 9.

³⁸ Jak wspomniano wcześniej, nie sposób jest ustalić jednolitego stanowiska co do liczby ochotników muzułmańskich w Bośni i Hercegowinie. Maciej Kuczyński wspominał, że na początku wojny, tj. pod koniec 1992 r., było ich około 1,5 tys., a „podczas całej wojny wzięło udział prawdopodobnie ponad 5 tys. islamistów”. Napisał także, że ponieśli oni jakoby wielkie straty, bo „prawdopodobnie połowa z nich zginęła” – por. M. Kuczyński,

Podczas wojny przez szeregi islamskich formacji ochotniczych mogło ogółem przewinąć się w ciągu kilku lat przynajmniej do 9–10 tys. ludzi. Można przyjąć, że po wojnie mogło pojawić się jeszcze od około tysiąca do kilku tysięcy, co może dać nawet ogółem kilkanaście tysięcy (do 12–15 tys.), przy czym liczba mudżahedinów, z uwagi na straty bojowe, rannych, tych, którzy zdecydowali się opuścić kraj, czy nowych, którzy mniej lub bardziej legalnie pojawili się w Bośni, była dość ruchoma czy dynamiczna i może być jedynie mocno szacunkowa.

Bardzo ważną jednostką była elitarna Dywizja „Handżar”, złożona w absolutnej większości z wrogich wobec Serbów Albańczyków z Kosowa, rozlokowana w Sarajewie i w jego okolicach, Fojnicy i innych miastach zachodniej Bośni. Nazwa odnosiła się do tradycji 13. Dywizji Waffen-SS o tej samej nazwie. Spełniała rolę prezydenckiej gwardii i liczyła od 6 do 8 tys. ludzi³⁹. Jak widać, A. Izetbegović nie ufał swoim generałom i politykom, stąd też stworzył formację bez żadnych powiązań miejscowych, na wzór tureckich janczarów. Kluczową jednostką skupiającą oddziały mudżahedinów był 3. Korpus z kwaterą główną w Zenicy, którego integralną część stanowiła 7. Brygada Wyzwoleńcza (7. *Oslobodilacka Brigada*)⁴⁰. W 1996 r. składała się ona z następujących elementów: część jednostek 319. Brygady; część 330. Brygady; trzech batalionów manewrowych; kompanii „Zielonych Beretów”; kompanii czołgów. Innymi jednostkami były: 9. Brygada, wchodząca do tej pory w skład 2. Korpusu (kwatery główna w Travniku), oraz 4. Brygada, pozostająca w składzie 4. Korpusu (dowództwo w Konjicu) dowodzona przez radykalnego imama Nezima efendiego

---

dz. cyt., s. 192–193. Dawid Warszawski podaje pułap 10 tys. ludzi tworzących Muzułmańskie Siły Zbrojne (*Muslimanske Oružane Snage*) – por. D. Warszawski, *Obrona...*, s. 439. Zob. także J. Elsässer, dz. cyt., s. 72 (tamże informacja o wysokości sił mudżahedinów obliczanej przez Serbów w przedziale od 15 do 40 tys.). Ten sam autor w swej książce przytacza szacunki Chorwatów (4 tys.) i opinie Steve’a Rodana na łamach „Jane’s Intelligence” (7 tys.). Josef Bodansky szacował ich aż na 15–20 tys. ludzi – por. J. Bodansky, *Novo pregrupišavanje mudžahedina*, <http://www.suc.org/culture/library/bodansky>. Pułap 20 tys. ochotników przebywających po wojnie na obszarze Federacji BiH jest wymieniany przez „Defense&Foreign Affairs” z 1996 r. Na ową liczbę jako tę, „która nie uległa zmianie”, powoływał się tuż po 11 września 2001 r. kongresman Duke Cunningham – por. *Islam wojujący...*

³⁹ Por. J. Elsässer, dz. cyt., s. 70–71; A. Gucka, dz. cyt., s. 205.

⁴⁰ Początkowo brygada składała się z trzech batalionów stacjonujących w Travniku, Zenicy i Kakanju. Kwatera główna znajdowała się w Zenicy, a jej pierwszym dowódcą był płk Amir Kubura. W 1995 r. nadano jej przymiotnik „Rycerska”. W sierpniu 1997 r. dowódca byłego 3. Korpusu gen. Kadir Jusić przekazał formalnie jej komendę gen. Rasimowi Delicowi. Po rozformowaniu 3. Korpusu 7. Brygada przetrwała jako 7. Zmechanizowana Brygada. Szerzej na temat tej jednostki, szlaku bojowego, dokumentacji, składu itp. zob.: *Die 7. bosnische moslemische Brigade stationiert in Zenica – die internationale Söldner-Truppe, bekannt als die mujaheden*, <http://www.freesrpska.org/de/mudjahedini/7muslimanska.html>; D. Wybranowski, *Udział ochotników...*, s. 79–80; J. Elsässer, dz. cyt., s. 74–76; A. Gucka, dz. cyt., s. 204–206.

Halilovicia (znanego potem po wojnie protektora i sympatyka saudyjskich wahhabitów). W 1996 r. rozformowano tę ostatnią, a z jej żołnierzy utworzono 17. Muzułmańską Lekką Brygadę w składzie 1. Korpusu w Sarajewie. Kolejne formacje to: Batalion Ochotniczy „Ansar”, „Kateeb al-Muminin” i licząca 1–2 tys. ludzi jednostka „El-Mudżahid”, złożona w dużej mierze z Saudyjczyków, Irańczyków, Algierczyków, Pakistańczyków i weteranów Afganistanu dowodzona przez Saudyjczyka, Mahmuda Abdelaziza Al-Muntasiba, znanego jako „Barbaros”⁴¹.

Różne większe i mniejsze grupy mudżahedinów włączano też do tworzonych w latach 1995–1996 następujących jednostek:

- 807. Muzułmańska Brygada Wyzwoleńcza w składzie 81. Dywizji (kwatery główna w Goraźde);
- 117. Brygada „Dżemijetski Golubovi” (kwatery główna – Lukovac);
- 119. Brygada Sił Specjalnych (kwatery główna – Banovici). W jej składzie dwie GO: „Tygrysięta” (*Tigrici*) i „Zielona Strzała” (*Zelena Strela*);
- 203. Brygada (kwatery główna – Tešanj). Tę jednostkę tworzyły GO „Kritce”, „Vitezovi” i „Tigrovi”;
- 204. Lekka Brygada „Čitloviki Vukovi” (kwatery główna – Čitluk);
- 115. Muzułmańska Brygada (kwatery główna – Vogošća);
- 17. Muzułmańska Lekka Brygada w składzie 14. Dywizji 1. Korpusu (kwatery główna – Pazarić)⁴².

Poza wspomnianymi wyżej formacjami mudżahedini byli przydzielani jako pojedynczy oficerowie i żołnierze do niektórych brygad, grup operacyjnych i oddziałów wydzielonych ARBiH:

- 379. Brygada Zmechanizowana w składzie 37. Dywizji Zmechanizowanej (dowództwo w Tešanju);
- GO „Živinice Ose” (dowództwo w Živinicie);
- GO „Janičari” i „Taut” (podległe operacyjnie 2. Korpusowi).

Oprócz tego bojowników islamskich przydzielano do różnorodnych batalionów dywersyjnych specjalnego przeznaczenia i grup przeznaczonych do szerzenia terroru. Jedną z takich jednostek była 1. Brygada „Nocne Ptice” (Nocne Ptaki), skupiająca różnych specjalistów i ekspertów ds. dywersji i terroru z Turcji, Egiptu, Afganistanu, Pakistanu i Libanu. Wiadomo także o specjalnej grupie w składzie 3. Korpusu noszącej nazwę „G-Odred” (G – od arabskiego „Ghazi” – zwycięzca w wojnie z „niewiernymi”), w skład której weszli m.in. zagraniczni i miejscowi ochotnicy tworzący uprzednio oddział „Ansar”⁴³.

⁴¹ A. Gucka, *dz. cyt.*, s. 206 i n.; J. Elsässer, *dz. cyt.*, s. 72 i n.; *Understanding Jihad. Interview with comm. Abu Abdel Aziz*, „Barbaros”, <http://www.assirat.org/mag; Islam wojujący...>

⁴² Por. M. Warczakowski, *dz. cyt.*

⁴³ *Tamże*.

Podstawowym uzbrojeniem islamskich ochotników na początku działań wojennych były różne typy broni maszynowej, szczególnie karabinki automatyczne AK, granaty ręczne, granatniki ppanc. (zwłaszcza typu RPG-7). Nie dla wszystkich też starczyło nowoczesnej broni. Wielu z nich nosiło także, oprócz typowego uzbrojenia strzeleckiego, bagnety i długie noże, a niektórzy również siekiery i broń, która zdawała się być z innej epoki – szable (wzięci do niewoli żołnierze wroga i cywile mieli się przekonać, do czego służyły). Wzmocnieniu siły ognia poszczególnych oddziałów służyły też moździerz i lekkie działa bezodrzutowe. Z czasem, w ostatnich latach wojny do poszczególnych jednostek dodano też jako istotne wsparcie pancerne i ogniowe plutony i kompanie czołgów oraz transporterów opancerzonych i BWP.

Bojownicy muzułmańscy nosili bardzo często mundury polowe (w zależności od miejsca i źródła dostaw o różnym wzorze maskującym) lub niekiedy tylko elementy ubioru wojskowego⁴⁴. Dopiero z czasem, zwłaszcza dzięki pomocy zachodniej i krajów muzułmańskich, doszło do większego ujednolicenia, któremu służyły też emblematy poszczególnych jednostek noszone na rękawach. Chętnie podkreślano również charakter muzułmański poszczególnych formacji poprzez symbole na sztandarach, np. czarna chorągiew z arabskimi napisami była znakiem jednostki „El-Mudżahid”⁴⁵. Mudżahedini nie zawsze rygorystycznie przestrzegali regulaminów i przepisów ubioru wojskowego, np. przybysze z Afganistanu i Pakistanu nosili charakterystyczne berety z wielbłądziej wełny (zwłaszcza Pasztunowie), mieszkańcy krajów arabskich chętnie nosili *kefije* (szczególnie Saudyjczycy, Jemeńczycy i inni), charakterystyczne chusty w drobny deseń, zwane „arafatkami”, zawoje, a Albańczycy białe czapeczki. Niektórzy z bojowników nosili helmy z czasów JNA, wielu jednak w pogardzie śmierci i chcąc zostać szahidami tego nie robiło. Wzorem ludzi z Hezbollahu czy Hamasu mudżahedini często nosili na głowach opaski koloru zielonego, czerwonego lub czarnego z napisami arabskimi (np. tekstem szahady lub formułą „Allahu Akbar!”).

Podczas wojny oddziały ochotnicze starły się z Serbami (i niekiedy z Chorwatami) niejednokrotnie, m.in. pod Derventą, Bijelo Brdo, na obszarze Posawiny, w walkach o Goražde, w obronie Sarajewa, pod Srebrenicą, Vozućą i w wielu innych miejscach. Ich zaangażowanie religijne i niekiedy chęć męczeńskiej śmierci w walce były przykładem dla wielu Bośniaków, zarazem jednak byli znani z licznych przypadków spektakularnego okrucieństwa i bestialstwa, a zwłaszcza aktów ścinania głów⁴⁶. Uczestniczyli też w pacyfikacjach wsi serbskich i chorwackich, „czystkach etnicznych” (tak zresztą jak wszystkie strony konfliktu),

⁴⁴ Por. m.in. *Bosna-Allahova vojska*, <http://pl.youtube.com/watch?v=TvQ4qhtNKg&feature=related>.

⁴⁵ Por. *El-Mudżahedin*, <http://pl.youtube.com/watch?v=9sGoh00ktuc&feature=related>.

⁴⁶ Por. ostatnio D. Wybranowski, *Udział ochotników...*, s. 82; A. Gucka, dz. cyt., s. 207–208; J. Elsässer, dz. cyt., s. 83 i n.; *Islam wojujący...*

a nawet zabijali „złych muzułmanów”, czy zwalczali mało gorliwych religijnie. Grupy mudżahedinów działały także w latach 1994–1995 w składzie 5. Korpusu A. Dudakowicia operującego na terenie Čazinskiej Krajiny w Bihaciu i jego okolicach przeciwko siłom Fikreta Abdicia oraz Serbom i czasowo Chorwatom. Tak jak wcześniej, 5. Korpus był jedną z najlepszych wielkich jednostek ARBiH i zachował swój elitarny charakter. W każdej z brygad służyło w 1996 r. – jak wskazują niektórzy autorzy – 1,2–1,5 tys. byłych mudżahedinów⁴⁷. Po wojnie wielu z nich wyjechało na różne fronty „światowego dżihadu”, część jednak została (także dzięki uzyskanemu obywatelstwu i przychylności niektórych polityków) i stała się częścią różnych struktur islamskiego terroryzmu na Bałkanach Zachodnich⁴⁸.

Potencjał zbrojny w stosunku do przeciwników i główne operacje militarne ARBiH w latach 1992–1995

Walki i działania na frontach ARBiH są tematem na oddzielne, obszerne studium problemu, stąd też autor chciałby skupić się jedynie na najważniejszych wątkach i najbardziej istotnych dla rozważanego zagadnienia. Pierwsze incydenty zbrojne między tworzącymi się bośniackimi i serbskimi siłami paramilitarnymi miały miejsce jeszcze w 1991 r. Na początku konfliktu i w pierwszym roku wojny powstająca armia bośniacka przystąpiła do walki w warunkach znacznej dysproporcji w wyposażeniu w uzbrojenie, a zwłaszcza w ciężki sprzęt, w stosunku do Serbów. Proklamowali oni – w odpowiedzi na deklarację i uznanie niepodległości BiH (marzec–kwiecień 1992) – powstanie Republiki Serbskiej w Bośni (27 marca) i przystąpili do zbrojnego opanowywania jak największej części kraju. Poszczególne człony przyszłej ARBiH miały przede wszystkim charakter kadrowy, a ogromnym problemem stawał się silnie odczuwany deficyt dostatecznej ilości broni, nie tylko ciężkiej, ale nawet strzeleckiej.

Mimo licznego napływu ochotników siły bośniackie od samego początku były w dosyć trudnej sytuacji, jeśli chodzi o uzbrojenie, nie tylko wobec Serbów, ale i wobec Chorwatów. Wycofująca się z terenu nowo powstałej niepodległej Bośni armia federalna często pozostawiała swój sprzęt (zwłaszcza pancerny i zmechanizowany oraz artylerię) tworzącej się Armii Republiki Serbskiej (VRS), dowodzonej przez gen. Ratko Mladicia, do której wstępowało wielu serbskich oficerów

---

⁴⁷ Por. M. Warczakowski, *dz. cyt.*

⁴⁸ Por. D. Wybranowski, *Działalność...*, s. 112 i n.; J. Elsässer, *dz. cyt.*, s. 135 i n.; A. Krzak, *Niebezpieczeństwo terroryzmu dla państw narodowych na Bałkanach*, [w:] *Problemy bezpieczeństwa wewnętrznego i bezpieczeństwa międzynarodowego*, red. K.M. Książkowski, Warszawa 2009, s. 434 i n.

i żołnierzy. Siły bośniackie, choć formalnie liczyły około 150 tys. żołnierzy, cierpiały na ogromny brak nowoczesnego sprzętu, a broni starczyło na początku jedynie dla około 40 tys. Serbowie dysponowali natomiast około 100 tys. ludzi, za to dość dobrze uzbrojonych, co w miarę szybko dało im przewagę na frontach i do początku 1993 r. zajęli około 70% terytorium BiH. Niewielkie liczebnie były siły chorwackie (HVO, HOS) – około 35 tys. – za to dobrze uzbrojone i wyposażone⁴⁹. W pierwszym roku wojny potencjał wszystkich stron konfliktu, jeśli chodzi o ciężki sprzęt, wyglądał następująco:

Tabela 1. Uzbrojenie walczących stron w Bośni na dzień 31 grudnia 1992 r.

Kategoria sprzętu	Typ/kaliber	Serbowie	Chorwaci	ARBiH
Czołgi	M-84 i T-55	ok. 350	ok. 105	ok. 15
Transportery opancerzone i BWP	BWP-1, M-80 i transportery M-60	200	30	10
Działa	kaliber 76–203 mm	1000	170	20
Wielolufowe wyrzutnie rakietowe	128 i 262 mm	60	15	5
Działa bezodrzutowe	82 i 107 mm	800	250	100
Moździerze	82 i 120 mm	1200	300	200
Samoloty bojowe	MiG-21, Jastreb, Galeb, Super-Galeb	45	1 MiG-21	–
Śmigłowce bojowe	Gazele	10	3 Bell Ranger	–

Źródło: M. Kuczyński, *Krwawiąca Europa. Konflikty zbrojne i punkty zapalne w latach 1990–2000*, Warszawa 2001, s. 198.

W roku 1992 do pierwszych poważnych starć doszło na przestrzeni od początku marca do kwietnia. Zwłaszcza ostrzelanie weselnego orszaku serbskiego przez Muzułmanów w Sarajewie doprowadziło do dalszego zaostrzenia sytuacji i nowych walk. W dniu 4 kwietnia doszło do bitwy o Kupres między Serbami a Chorwatami. Spektakularnym wydarzeniem było zaatakowanie w maju przez Muzułmanów wycofującej się z Sarajewa kolumny sił JNA⁵⁰. Kolejne walki

⁴⁹ Por. M. Kuczyński, *dz. cyt.*, s. 198.

⁵⁰ Por. Ž. Vuković, *dz. cyt.*, s. 95. Do odpowiedzialności za to został pociągnięty w marcu 2011 r. gen. J. Divjak. O kulisach tej sprawy por. *Serbia. 5 tys. ludzi domaga się*

rozpoczęły się we wschodniej Bośni i na Podrinju, które niemal w całości wpadły w ręce Serbów, m.in. miasta: Foča, Bijeljina, Zvornik i Višegrad⁵¹. Siły serbskie rozpoczęły także trwające do schyłku 1995 r. oblężenie Sarajewa, które przyniosło im opanowanie połowy miasta⁵². Siły nowo powstałej ARBiH nie zdołały obronić jeszcze wielu miast, m.in.: Derventy, Doboju, Banja Luki, Donji Vakufu. W rękach bośniackich pozostały na wschodzie z ważniejszych miast jedynie Goražde, Žepa i Srebrenica. Walki między Serbami a ARBiH (i sprzymierzonymi z nią Chorwatami) toczyły się w ostatnich miesiącach 1992 r. m.in. wokół: Sarajewa, Jajce, Gradačaca, Bihacia i o Goražde. Pod koniec 1992 r. doszło do pęknięcia w koalicji muzułmańsko-chorwackiej i ciężkich walk między dotychczasowymi aliantami np. o Mostar (który do dziś jest miastem podzielonym wzdłuż Neretwy) i miasta Bośni środkowej, z których część zdobyli żołnierze ARBiH (m.in. Travnik, Zenica)⁵³.

Część miast chorwackich obroniło się przed atakami ARBiH, wchodząc w chwilową kooperację z VRS przeciw Muzułmanom. Kolejnym zaostrzeniem sytuacji było też proklamowanie przez Chorwatów niezależnej Republiki Hercegowiny-Bośni (sierpień 1993 r.). Ciężkie walki trwały także w dolinie rzeki Lašvy (m.in. masakra cywili bośniackich w miejscowości Ahmići dokonana przez siły chorwackie) o Vareš, Kiseljak i inne miasta środkowej Bośni. Konflikt między Bośniakami i Chorwatami zakończył się w marcu 1994 r. utworzeniem pod egidą Stanów Zjednoczonych federacji chorwacko-muzułmańskiej (Federacji Bośni i Hercegowiny)⁵⁴.

W czerwcu 1993 r. ARBiH podjęła także nieudaną ofensywę na Pale – ówczesną stolicę Republiki Serbskiej. Nowym ogniskiem konfliktu była secesja tzw. Autonomicznej Prowincji Bośni Zachodniej (rejon Bihacia, Velikey Kladuży i Čazina), kierowana przez opozycyjnego wobec rządu sarajewskiego i A. Izetbegovicia polityka muzułmańskiego F. Abdicia. Dysponował on siłami około 7 tys. ludzi w ramach sześciu brygad, tworzących tzw. Obronę Ludową Autonomicznej Prowincji Bośni Zachodniej (*Narodna Odbrane Autonomne Pokrajine Zapadna*

---

zwolnienia Divjaka z aresztu, http://www.wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/2029020,80269,9207031.html?sms_code=.

⁵¹ Por. E. O'Ballance, *dz. cyt.*, s. 31.

⁵² *Tamże*, s. 39 i n.

⁵³ Szerzej na temat konfliktu muzułmańsko-chorwackiego z lat 1992–1993 por. Ch.R. Shrader, *The Muslim-Croat Civil War in Central Bosnia. A Military History, 1992–1994*, College Station 2003, s. 167–169 (tamże analiza działań wojennych, potencjału 3. Korpusu w środkowej Bośni i uzbrojenia walczących stron); D. Wybranowski, *Unia Europejska a zatarg muzułmańsko-chorwacki o Mostar w latach 90. XX wieku. U początków Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa UE wobec obszaru byłej Jugosławii*, konferencja „Unia Europejska jako globalny aktor stosunków międzynarodowych”, Międzyzdroje, 12–14 IV 2010.

⁵⁴ Por. A. Orzelska, *Wpływ konfliktu w byłej Jugosławii na stosunki między Stanami Zjednoczonymi a Unią Europejską 1990–1995*, Warszawa 2004, s. 131.

Bosna)⁵⁵. W roku 1994 siły 5. Korpusu ARBiH zdobyły większość terytorium kontrolowanego przez zbuntowanego polityka (Operacja „Tigar 94”). Walki muzułmańsko-muzułmańskie w tym regionie zakończyły się dopiero w 1995 r., a siły ARBiH odniosły tu znaczący sukces militarny. Było to jednak gorzkie zwycięstwo Muzułmanów nad Muzułmanami, które przyniosło ucieczkę tysięcy mieszkańców owej prowincji na tereny kontrolowane przez Chorwatów i Serbów.

Ważnym wydarzeniem dla ARBiH było mianowanie na premiera Harisa Silajdzicia (październik 1993 r.), który podjął działania mające na celu szeroko zakrojoną naprawę gospodarki i uruchomienie produkcji zbrojeniowej na dużą skalę, a także znaczące wzmocnienie dyscypliny w armii oraz ograniczenie bandytyzmu i przestępstw poszczególnych dowódców i watażków. Ogromnym wsparciem dla bośniackich sił zbrojnych była (mimo embarga na broń) pomoc Zachodu oraz szeroko zakrojona współpraca polityków sarajewskich i wyższych oficerów ARBiH z amerykańskimi elitami politycznymi, służbami specjalnymi (szczególnie Centralną Agencją Wywiadowczą – CIA)⁵⁶ i prywatnymi firmami wojskowymi (np. Blackwater, MPRI), krajami islamu (zwłaszcza Iranem) oraz różnymi organizacjami muzułmańskimi, szczególnie Agencją Pomocy dla Trzeciego Świata (*Third World Relief Agency*, TWRA) kierowaną przez Sudańczyka, Fatiha Hassaneina. Nielegalne dostawy sprzętu dla ARBiH odbywały się m.in. na lotnisku w Tuzli⁵⁷. Na pewno sytuację A. Izetbegovicia, rządu sarajewskiego i Muzułmanów uratowało proklamowanie „stref bezpieczeństwa” ONZ (1993 r.), które bardzo utrudniły zwycięstwo militarne Serbom w tej wojnie. Podobnie nie kwestie wojskowe, lecz naciski mocarstw zadecydowały o przetrwaniu oblężonego Sarajewa. Również polityka Zachodu, interwencje lotnicze NATO w ciężkich zmaganiach o Bihać i Gorażde odebrały Serbom – traktowanym jako aliant bałkański i narzędzie wpływów Rosji – pewne mogłoby się wydawać zwycięstwo militarne w wojnie i wydatnie wsparły siły ARBiH. Działaniom armii bośniackiej pomógł też wydany zakaz działań bojowych lotnictwa serbskiego nad BiH i jego rygorystyczne przestrzeganie przez NATO (operacje „Sky Monitor” i „Deny Flight” – 1992–1993 r.), a kilka maszyn, które zakazu nie przestrzegały i podjęły próbę działań bojowych w powietrzu, zostało przez myśliwce NATO strąconych⁵⁸.

⁵⁵ Siły te zostały sformowane z żołnierzy 521. i 527. Brygady Górskiej 5. Korpusu; 1. Brygada broniła Velikey Kladuży, 2. Brygada miała swą siedzibę w Marjanovci, 3. i 4. Brygada w Pečigradzie, 5. Brygada w Tiskovacu, 6. Brygada w Trzac – por. M. Kuczyński, *dz. cyt.*, s. 208; N. Thomas, K. Mikulan, *dz. cyt.*, s. 27.

⁵⁶ Współpracę rządu USA i dostarczanie uzbrojenia Muzułmanom bośniackim za pośrednictwem krajów islamskich i organizacji fundamentalistów krytykowali niektórzy politycy i publicyści. Por. R.J. Aldrich, *America Used Islamists to Arm the Bosnian Muslims*, <http://www.guardian.co.uk/world/2002/apr/22/warcrimes.comment/print>.

⁵⁷ Szerzej por. J. Elsässer, *dz. cyt.*, s. 98 i n.

⁵⁸ O działaniach lotnictwa NATO podczas wojny w Bośni i Hercegowinie, por. ostatnio m.in. S.L. Szczesio, *Rola NATO w konflikcie bośniackim (1992–1995)*, [w:] *Konflikty i spory międzynarodowe*, t. II, red. R. Łoś i J. Reginia-Zacharski, Łódź 2010, s. 305–306 i n.

Na przestrzeni roku 1995 ARBiH (wspierana przez Chorwatów) stoczyła wiele starć. Udało się obronić Goražde, choć w lipcu stracono Srebrenicę i Žepę. Nadal trwało też oblężenie Sarajewa, a siły bośniackie podjęły kolejną próbę ofensywy na Pale. Ciężkie starcia trwały także w rejonie Tuzli i Travnika oraz w masywie Majevicy⁵⁹. Druga połowa roku to także walki w Čazinskiej Krajini i wokół Bihacia, a także starcia o Drvar, Donji Vakuf i w masywie Trebinje. Zachód i NATO dążyły do zakończenia i rozstrzygnięcia losów wojny. Argumentem na rzecz tego był „kryzys zakładników” oraz sprawa kontrowersyjnego wybuchu na sarajewskim targu Markale (sierpień 1995). Samoloty Sojuszu podjęły wielką ofensywę i dokonały nalotów na pozycje sił gen. R. Mladicia, zadając im duże straty i kompletnie dezorganizując łączność i zaplecze (operacja „Deliberate Force”)⁶⁰.

Oslabienie armii serbskiej i wielka klęska oraz likwidacja w wyniku chorwackiej ofensywy „Oluja” Serbskiej Republiki Krajiny, a także rezultaty „Deliberate Force” umożliwiły siłom ARBiH i HVO podjęcie natarcia na bardzo szeroką skalę. Jego skutkiem było zdobycie m.in. miast zachodniej Bośni i połączenie z odciętymi od początku wojny Bihaciem i Čazinską Krajiną. Bośniacy i Chorwaci zdobyli np.: Drvar, Bosansko Grahovo, Kulen Vakuf i Bosanską Krupe, a w środkowej Bośni Sipovo, Ključ, Jajce i Donji Vakuf. Ciężkie walki trwały o Doboj, co zagroziło nawet samej Banja Luce, a także o Brčko (zacięcie bronione przez Serbów) i w masywie Ozrenu. U schyłku wojny połączone siły bośniacko-chorwackie uzyskały jeszcze kilka sukcesów: zdobyto Sanski Most i Mrkonjić Grad. W listopadzie 1995 r., po kilku latach ciężkich i prowadzonych ze zmiennym szczęściem walk, zawarty został pokój w Dayton, który dzielił Bośnię i Hercegowinę na dwa tzw. entitety: muzułmańsko-chorwacką Federację Bośni i Hercegowiny (51%) i Republikę Serbską (49%)⁶¹. Sztuczność granic wewnętrznych i sprawa przekazania Sarajewa Muzułmanom oraz problem miasta Brčko i ciągle nierozwiązany spór o Mostar stanowiły kolejne potencjalne ogniska konfliktów i perspektywę nowych walk. Obecność międzynarodowa i instytucja Wysokiego Przedstawiciela ONZ (a potem UE) czyniły z kraju *de facto* państwo niesuwerenne. Z trudem wywalczonego pokoju strzegły rozlokowane w Sarajewie i innych miastach BiH oddziały IFOR w liczbie 60 tys. żołnierzy⁶².

⁵⁹ Por. *Ratne mape i karte*, http://www.bosnahistorija.16.forumer.com/a/ratne-mape-i-karte_post2230.html; M. Kuczyński, *dz. cyt.*, s. 217.

⁶⁰ Por. D.L. Dittmer, S.P. Dawkins, *Deliberate Force: First NATO Extender Air Operation. The View from AFSOUTH*, Alexandria 1998; M. Kuczyński, *dz. cyt.*, s. 227–228; W. Leśnikowski, *Lotnictwo NATO na Bałkanach*, „Przegląd Sił Powietrznych” 2008, nr 1; S.L. Szczesio, *dz. cyt.*, s. 312–313.

⁶¹ O postanowieniach pokoju por.: *The Dayton Peace Accords*, <http://www.state.gov/www/regions/eur/bosnia/bosagree.html>; M. Kuczyński, *dz. cyt.*, s. 231 i n.; P. Timofiejuk, *Ustrój polityczny Republiki Bośni i Hercegowiny w myśl porozumień z Dayton*, [w:] *Balkany. Etnokulturowe podłoże konfliktów*, red. W. Konarski, A. Koseski, Pułtusk 2006, s. 147 i n.; E. Bujwid-Kurek, *Państwa południowosłowiańskie. Szkice politologiczne*, Kraków 2008, s. 139–143.

⁶² Por. M.L. Dodson, G.C. Miller, *The U.S. Army in Bosnia and Herzegovina*, Heidelberg 2004, <http://www.fas.org/irp/doddir/army/ae-pam-526-100.pdf>; M. Kuczyński, *dz. cyt.*,

Stan armii w roku 1995 i jej przemiany do zakończenia działań wojennych. ARBiH w pierwszych latach powojennych (1996–2001) i do 2009 r.

Wspomniany wyżej rok 1995 był szczytowym okresem rozwoju organizacyjnego i liczebnego sił bośniackich. Wyraźnie było już widać postęp w wyposażeniu i uzbrojeniu. Straty poniesione podczas pierwszych lat wojny zostały z czasem uzupełnione, najbardziej jednak istotną zmianą był postęp w jakości dostarczonego ARBiH uzbrojenia i polepszenie się politycznej koniunktury dzięki podjęciu na nowo współpracy militarnej z Chorwatami.

W pierwszej połowie 1995 r. i w ostatnich miesiącach wojny struktura armii bośniackiej była następująca:

- 1. Korpus z siedzibą w Sarajewie (dowódca V. Karavelić), którego rdzeniem była 12. Dywizja;
- 2. Korpus z kwaterą główną w Tuzli (dowódca Hazim Šadić) – najważniejszą jednostką była 28. Dywizja rozlokowana w Srebrenicy i Žepie⁶³;
- 3. Korpus w Zenicy (dowódca Sakib Mahmuljin) – w jego składzie m.in. 35. Dywizja oraz 7., 17. i 43. brygady;
- 4. Korpus z kwaterą główną w Jablanicy;
- 5. Korpus (o charakterze elitarnym), mający w swym składzie siedem brygad, w tym 502. Brygadę dowodzoną przez gen. Hamdo Abdicia (brata Fikreta), znaną z walk o opanowanie terenu Autonomicznej Prowincji Bośni Zachodniej. Wspomnianą jednostkę wspierała także 101. Brygada HVO gen. Vlado Šanticia;
- 6. Korpus rozlokowany w Konjicu i kilku innych miastach środkowej Bośni;
- 7. Korpus z kwaterą główną w Travniku⁶⁴.

U schyłku wojny, w styczniu 1995 r., ARBiH liczyła od 150 tys. do 200 tys. żołnierzy i zaczęła przechodzić stopniową reorganizację. Dotychczasowe GO w 1., 2., 3. i 7. korpusach zostały przekształcone w dywizje. Każda z nich liczyła sobie w zależności od potrzeb frontu od trzech do sześciu brygad. System brygadowy zachowały jednakże takie wielkie jednostki operacyjne, jak 4. i 5. Korpus. Była to już bardzo znacząca siła militarna, jak na tak niewielki terytorialnie kraj, która – jak wskazano niżej – uległa z czasem istotnemu dozbrojeniu i wzrostowi wyposażenia. Po traktacie w Dayton ARBiH i HVO jako „wspólne siły zbrojne” zostały przemianowane na Armię Federacji Bośni i Hercegowiny (VFBiH).

W latach 1995–2000 Bośnia i Hercegowina była jednym z najbardziej zmilitaryzowanych krajów regionu południowosłowiańskiego i o najwyższym współczynniku

---

s. 233–234. Od grudnia 2004 r. rozpoczęła się największa wtedy unijna misja wojskowa „Althea”.

⁶³ *Armija BiH – Organizacija – 1995*, <http://www.vojska.net/bos/oruzane-snage/bosna-i-hercegovina/armija/organizacija/1995/>.

⁶⁴ *Tamże*.

wydatków na obronność. Wzajemne animozje, także personalne, i istniejąca nieufność między walczącymi do niedawna stronami konfliktu spowodowały, że w 1996 r. liczebność sił zbrojnych miała wynosić około 430 tys. żołnierzy i uzbrojonych rezerwistów, dopiero z czasem udało się tę liczbę znacząco obniżyć do poziomu bardziej rozsądnego, czy bardziej pasującego do kraju funkcjonującego na stopie pokojowej⁶⁵.

Jak na stosunkowo mały terytorialnie i posiadający kilkumilionową populację kraj, procent ludzi służących na różnorodne sposoby w siłach zbrojnych wszystkich stron konfliktu był bardzo wysoki. Eksperci Banku Światowego uważali, że powinno się zdemobilizować najdalej w ciągu sześciu lat po 1995 r. aż ponad 400 tys. ludzi, tj. absolutną większość⁶⁶. Proces demobilizacji i redukcji miał być jednak znacznie szybszy – do czerwca 1996 r. armię bośniacko-chorwacką i serbską, jak oceniał Bank Światowy, miało opuścić łącznie aż około 300 tys. żołnierzy (100 tys. Bośniaków, 45 tys. Chorwatów i 150 tys. żołnierzy VRS). Dla lat 1999 i 2000 przyjęto współczynnik redukcji 30% – każdego roku z założonej liczby miało opuszczać szeregi po 15% żołnierzy⁶⁷. Kolejne fazy redukcji wszystkich komponentów sił zbrojnych przypadły na lata 2002–2003. Proces demobilizacji wojsk bośniackich, HVO i VRS pod względem organizacyjnym był oparty na projekcie Przyspieszonej Demobilizacji i Reintegracji (*Emergency Demobilization and Reintegration Project*) wspieranym przez Bank Światowy. Stan liczebny całości sił bośniacko-chorwackich i serbskich – według założeń Ministerstwa Obrony z lat 1999–2000 – miał docelowo wynosić jedynie 12 038 żołnierzy (7384 dla Federacji BiH i 4654 dla Republiki Serbskiej)⁶⁸. Te dotkliwe cięcia kadrowe nie zostały do końca zrealizowane, gdyż jeszcze w 2001 r. VFBiH liczyła sobie około 24 tys. ludzi. Tak więc od zakończenia wojny siły zbrojne wszystkich walczących stron przeszły bardzo daleko idącą redukcję liczebną i restrukturyzację. Przyniosła ona, co było i jest nieuniknione, jak we wszystkich armiach świata podlegających transformacji, niekiedy dotkliwe i bolesne zmiany dla demobilizowanych oficerów i żołnierzy, w czym nie mógł niekiedy zapobiec nawet najlepszy projekt i plan. Natomiast w przypadku sił Federacji (a zwłaszcza najliczniejszych

---

⁶⁵ Por. P. Fitzgerald, *The Armed Forces in Bosnia and Herzegovina*, <http://www.nato.int/>; V. Stojarová, *Problem bośniacki a szeroko rozumiane bezpieczeństwo. Strony i reprezentacja interesów w Bośni i Hercegowinie*, [w:] *Europejski protektorat? Bośnia i Hercegowina w perspektywie środkowoeuropejskiej*, red. M. Gniazdowski, Warszawa 2008, s. 65.

⁶⁶ O problemie redukcji armii w Bośni i Hercegowinie po 1995 r. i adaptacji żołnierzy do życia cywilnego por. szerzej T. Pietz, *Demobilization and Reintegration of Former Soldiers in Post-War Bosnia and Herzegovina*, Hamburg 2004, <http://www.ifsh.de/pdf/publikationen/hb/hb135.pdf>.

⁶⁷ *Tamże*.

⁶⁸ *Tamże*.

jednostek muzułmańskich), nowa armia miała być znacznie mniejsza i okrojona, ale za to lepiej uzbrojona i wyposażona.

Pomoc zagraniczna i dozbrojenie armii bośniackiej u schyłku wojny i w pierwszych latach po 1995 r. były bardzo znaczące. Najbardziej istotną rolę odegrały w tym Stany Zjednoczone, które stworzyły dla sił zbrojnych Federacji BiH specjalny program „Train and Equip” (Wyszkol i wyposaż), celem zrównoważenia istniejącej dysproporcji sprzętowej między siłami bośniackimi a serbskimi⁶⁹. Jego koszt miał wynieść 400 mln dolarów (z czego 140 mln wpłaciły: Arabia Saudyjska, Kuwejt, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Malezja i Brunei)⁷⁰. Kraje, które znacząco dozbroiły Bośniaków, to: Turcja, Egipt i Zjednoczone Emiraty Arabskie. Na mocy decyzji Kongresu USA z 1996 r. żołnierze bośniaccy otrzymali nieco ponad 46 tys. karabinków automatycznych M-16 wraz z 17 mln sztuk amunicji, 1 tys. ciężkich karabinów maszynowych M-60 wraz z 2 mln sztuk amunicji, 185 uniwersalnych karabinów maszynowych M-240 kalibru 7,62 mm i wielkokalibrowych karabinów maszynowych 12,7 mm (M-2, M-85), także z odpowiednią ilością amunicji⁷¹. Jednocześnie w 1996 r. Amerykanie rozpoczęli szkolenie kadr VFBiH. Zamiast instruktorów US Army to zadanie podjęła grupa 170–200 byłych komandosów, najemników i ekspertów z prywatnej firmy MPRI wynajętych za sumę 50 mln dolarów⁷². Dostawy uzbrojenia objęły także ręczną broń przeciwpancerną i granatniki, a Turcja dostarczyła bliżej nieustaloną liczbę pocisków ppanc. typu Milan.

Ogromny postęp był widoczny w dostawach czołgów, transporterów opancerzonych i bojowych wozów piechoty. Oficjalnie VFBiH (a przede wszystkim siły bośniackie ARBiH) otrzymała po preferencyjnych cenach (m.in. od USA) 45 czołgów typu M-60A3, 52 w miarę nowoczesne francuskie AMX-30 ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich, i dosyć niewielką, czy nawet symboliczną liczbę 10 przestarzałych już wtedy radzieckich czołgów średnich T-55 od Egiptu. Dostawy objęły też transportery i samochody rozpoznawcze (w tym 80 amerykańskich M-113A2 i 12 AMX-10 oraz 41 samochodów AML-90 ze Zjednoczonych Emiratów)⁷³.

⁶⁹ Por. m.in.: *Obustavljen program Obuč i Opremi*, http://www.hrt.hr/arhiv/98/06/05/h10_hrv.html; M. Caparini, *Security Sector Reform in the Western Balkans*, <http://www.sipri.org/yearbook/2004/files/SIPRIY0408.pdf>.

⁷⁰ J. Elsässer, *dz. cyt.*, s. 141.

⁷¹ Por. *Military Aid for Army of Bosnian Federation*, <http://www.vojska.net/eng/armed-forces/bosnia-and-herzegovina/army-of-federation/military-aid/>.

⁷² Por. M. Kuczyński, *dz. cyt.*, s. 240; P.W. Singer, *Corporate Warriors. The Rise of the Privatized Military Industry*, New York 2004, s. 128 (tamże szereg informacji o programie „Train and Equip”).

⁷³ Por. *Military Aid...*

Bośniacy uzyskali również drogą kupna sporą liczbę kołowych dział ciężkiego kalibru, a szczególnie haubic 155 mm M-114A2 (261 szt.), 122 mm D-30 (51 szt.) i 105 mm M-56 (36 szt.). Oprócz tego dostawy objęły 12 armat polowych M-59 kalibru 130 mm dostarczonych przez Zjednoczone Emiraty i Egipt. Ten ostatni sprzedał także armii bośniackiej samobieżne gaśnicowe sprzężone zestawy plot. produkcji radzieckiej ZSU 23-4 „Szyłka” (18 szt.). US Army wyposażała armię bośniacką w liczne pojazdy kołowe, a szczególnie samochody terenowe, ciężarówki czy platformy służące do przewozu czołgów i innych pojazdów opancerzonych oraz kołowych (400 szt.).⁷⁴

Dostawy uzbrojenia i wyposażenia dla VFBiH objęły również różnorodny sprzęt łączności, a szczególnie amerykańskie radiostacje polowe (732 szt.), przenośne zestawy satelitarne (1600 szt.), telefony (4100 szt.) oraz generatory polowe o mocy 10 kW (24 szt.).⁷⁵

Układ subregionalny zawarty we Florencji w czerwcu 1996 r. między Chorwacją, BiH, Serbią i Czarnogorą dotyczył kontroli i redukcji uzbrojenia i liczebności sił, także pancernych i zmechanizowanych. Przewidywał, że górny pułap ilości czołgów posiadanych przez armie jego sygnatariuszy nie może przekroczyć 273, a innych pojazdów opancerzonych 227. W tymże roku liczba posiadanych przez VFBiH czołgów była oceniana na 200–220⁷⁶. Jednak jak ukazały późniejsze zestawienia, liczba ta uległa istotnemu zwiększeniu, poza tym od roku 2006 powstała niepodległa Czarnogóra, której przypadła część sprzętu.

Kolejny układ został zawarty 13 grudnia 2006 r. w Wiedniu, a Czarnogóra przystąpiła do niego 19 lutego 2007 r.⁷⁷ I tak liczba czołgów posiadanych przez Serbię i Czarnogorę wynosiła 948 (po podziale państwa Czarnogóra miała ich jedynie 77), Bośnia i Hercegowina oraz Chorwacja po 410; liczba pojazdów opancerzonych wynosiła odpowiednio: Serbia i Czarnogóra – 786 (Czarnogóra – 64), BiH i Chorwacja po 340; artylerii: Serbia i Czarnogóra – 3375 (Czarnogóra – 375), BiH i Chorwacja po 1500; samolotów bojowych: Serbia i Czarnogóra – 143 (Czarnogóra – 12), BiH i Chorwacja po 62; śmigłowców bojowych: Serbia i Czarnogóra – 46 (Czarnogóra – jedynie 6), BiH i Chorwacja po 21. Sygnatariusze porozumienia wskazywali też na istotny sukces w dziele redukcji ilości broni i pojazdów wojskowych, która objęła 1172 czołgi, 372 pojazdy opancerzone, 6320 dział kalibru 75 mm i powyżej, 72 samoloty bojowe i 3 śmigłowce szturmowe⁷⁸.

⁷⁴ *Tamże*.

⁷⁵ *Tamże*.

⁷⁶ Por. D. Kozar, *Uništavanje zadržalnih poklona*, <http://www.bhdani.com/arhiva/153/t531.htm> (tamże na temat polityki zakupów sprzętu bojowego, a szczególnie czołgów, transporterów i dział samobieżnych oraz kosztów poszczególnych typów ciężkiego uzbrojenia).

⁷⁷ Por. *Agreement on Sub-Regional Control*, <http://arhiva.morh.hr/hvs/SPORAZUM/SSKN-EN.htm>.

⁷⁸ *Tamże*.

Tabela 2. Uzbrojenie armii działających w Bośni w styczniu 2000 r.

Kategorie sprzętu	Typ/kaliber	Serbowie	Chorwaci	ARBiH
Czołgi		ok. 300 czołgów średnich M84, T-34/85, T-55	ok. 40 czołgów M-84, 75 typu T-55, 20 typu T-34, 5 typu M-48 „General Patton”	ok. 95 czołgów T-34/85 i T-55, 45 typu M60, 30 typu AMX-30. Łącznie ok. 180
Bojowe wozy piechoty (BWP) i transportery opancerzone	BMP-1, M-60 i M-80	ok. 360	ok. 80	ok. 80 typu M-113, 70 typu M60, ok. 50 typu Panhard M-3, 12 AMX-10. Łącznie ponad 200
Działa	kaliber 76, 100, 105, 122, 130, 152, 155 i 203 mm	ok. 600 (w tym 30 samobieżnych dział 2S1 kalibru 122 mm)	ok. 140	ok. 400
Wielolufowe wyrzutnie raketowe	128 i 262 mm	ok. 80 (w tym ok. 6 ciężkich 262 mm)	ok. 80 (tylko kalibru 128 mm)	ok. 40 (w tym kilka ciężkich 282 mm)
Działa bezodrzutowe	82 i 107 mm	ok. 600	ok. 250	ok. 100–200
Moździerze	82 i 120 mm	ok. 1000	ok. 300	ok. 1000–2000
Samoloty bojowe	MiG-21, Jastreb, Galeb, Super-Galeb	ok. 20	–	3 szkolne typu UTVA-75
Śmigłowce bojowe	Gazelle, Mi-8, Mi-17, Mi-24	20 Gazelle, 10 Mi-8	6 Mi-8, 4 Mi-24 i kilka Hughes MD-250	5 Mi-8 i Mi-17, 15 typu Bell UH-1. Łącznie 20

Źródło: M. Kuczyński, *dz. cyt.*, s. 250.

Dla muzułmańskich Bośniaków i sporej części Chorwatów wynik wojny był jedynie „częściowym”, czy połowicznym zwycięstwem, a ustalenia terytorialne i polityczne z Dayton, przyjęte pod naciskiem Amerykanów, bardzo wielu nie zadowalały. Zbyt wiele miast, zwłaszcza we wschodniej Bośni i na Podrinju oraz w Bosanskiej Krajinie, zostało w rękach Serbów. Ci z kolei uważali, że jeśli byli najsilniejszą politycznie i militarnie stroną przez niemal cały okres wojny i kontrolowali w szczytowym jej okresie 70% kraju, to „dyktat” zachodni odebrał im w sposób rażąco niesprawiedliwy i „prawem silniejszego” zbyt wiele. Tak więc lata 1996–1997 upłynęły pod znakiem różnych incydentów zbrojnych i w poczuciu „tymczasowości” pokoju. Na szczęście jednak lokalne utarczki (np. w podzielonym Mostarze) i problem oddania Sarajewa Muzułmanom nie przerodziły się w nową wojnę.

Utrzymanie zbyt licznej armii w pierwszych latach powojennych, nawet w warunkach perspektywy wybuchu nowego konfliktu, było zbyt dużym ciężarem dla tak ciężko doświadczonego wojną młodego państwa i jego gospodarki. Do redukcji i demobilizacji różnorodnych sił i jednostek o charakterze etnicznym skłaniały także naciski ze strony Zachodu (zwłaszcza Amerykanów i NATO oraz SFOR).

Bardzo daleko idąca restrukturyzacja rozpoczęła się od lat 1996–2000. Przede wszystkim rozformowano i zdemobilizowano aż cztery korpusy z istniejących wcześniej siedmiu, przy czym część kadry oficerskiej, podoficerów i szeregowych żołnierzy znalazła miejsce w nowo utworzonych czy przeformowanych jednostkach (także i niektórzy z mudżahedinów). W roku 1999 stan armii Federacji BiH to trzy korpusy muzułmańskie/bośniackie i jeden chorwacki⁷⁹. W ujęciu szczegółowym wyglądało to następująco: dowództwo naczelne sprawowała Kwatera Główna w Sarajewie, tam też znajdowało się dowództwo i część jednostek 1. Korpusu; siły 2. Korpusu i jego dowództwo to Tuzla i jej okręg (podobnie jak podczas wojny); oddziały 5. Korpusu były rozlokowane w Bihaciu i na obszarze Čazinskiej Krajiny oraz zachodniej Bośni; 1. Korpus Gwardyjski, złożony w absolutnej większości z Chorwatów, został rozlokowany na obszarze Hercegowiny, a jego dowództwo znalazło się w Mostarze (Zachodnim). Całość złożona była z sześciu dywizji piechoty, siedmiu brygad zmechanizowanych, brygady „szybkiego reagowania” i dwubrygadowej dywizji artylerii⁸⁰.

Naczelną komendę nad siłami zbrojnymi Federacji formalnie stanowiło trzyosobowe Połączone Dowództwo: gen. Rasim Delić, jego zastępcą i zarazem szef sztabu gen. A. Dudaković oraz drugi zastępcą – chorwacki gen. Dragan Curčić. Zestawienia jednostek VFBiH z lat 2000–2001 szczegółowo ukazują jej strukturę⁸¹. Oprócz Kwatery Głównej i poszczególnych korpusów, powstała podległa jej bezpośrednio Dywizja Pancerna (*Oklopna Divizija*) złożona z trzech brygad z dowództwem w Tuzli (121., 379. i 517. brygady, ta ostatnia z przydomkiem „Rycerska”). Utworzenie takiego związku operacyjnego było możliwe dzięki uzyskaniu przez siły zbrojne od Amerykanów i państw muzułmańskich znaczącej ilości czołgów i innych pojazdów opancerzonych. Natomiast struktura poszczególnych korpusów i ich dyslokacja były następujące:

– 1. Korpus (Sarajewo) – 7. Rycerska Brygada Zmechanizowana (dowództwo w Zenicy), 167. Brygada Zmechanizowana (dowództwo w Ilijas), 401. Rycerska

⁷⁹ Por. *Army of Bosnian Federation (Vojska Federacije). Order of Battle 1999*, <http://www.vojska.net/eng/armed-forces/bosnia-and-herzegovina/army-of-federation/organization/1999/>.

⁸⁰ *Tamże*.

⁸¹ Por. *Army of Bosnian Federation (Vojska Federacije). Order of Battle 2000*, <http://www.vojska.net/eng/armed-forces/bosnia-and-herzegovina/army-of-federation/organization/2000/>.

Brygada Zmechanizowana (Mostar, zapewne Wschodni), 820. Brygada Zmechanizowana (Goražde);

– 2. Korpus (Tuzla) – 247. Brygada Artylerii i 281. Brygada Zmechanizowana „Nezib Malković”;

– 5. Korpus (Bihać) – 501. Brygada Zmotoryzowana;

– 1. Korpus Gwardii (Mostar/Zachodni) – 1. Brygada Gwardyjska „Ante Bruno Bušić”, 2. Gwardyjska Brygada Zmechanizowana, 3. Gwardyjska Brygada Zmechanizowana i 4. Brygada Zmotoryzowana „Synowie Posawiny” (*Sinovi Posavine*). Poszczególne jednostki korpusu stacjonowały w Drvarze, Jesenice, Viteziu i Orašje⁸².

Poza tym istotnym wzmocnieniem była Brygada Szybkiego Reagowania, złożona z czterech batalionów, w tym batalionu komandosów i wsparcia – łącznie 3,4 tys. ludzi. W jej składzie znajdowały się: 44 czołgi, 82 inne pojazdy opancerzone (transportery i BWP), 18 haubic 155 mm i 45 moździerzy, 12 zestawów plot. i 409 ciężarówek. Kolejnym segmentem VFBiH było Dowództwo/Centrum ds. Treningu i Wyszakolenia⁸³.

W roku 2001 siły zbrojne Federacji BiH liczyły sobie ok. 24 tys. żołnierzy, z czego Bośniacy stanowili nieco ponad 16 tys., a Chorwaci około 7 tys. Kilka lat po wojnie stworzono także w sensie formalnym cywilną kontrolę nad wojskiem. W tymże roku funkcję ministra obrony Federacji BiH sprawował Mijo Anić⁸⁴. W tym czasie bowiem egzystowały równolegle na obszarze Bośni dwa ministerstwa obrony: bośniacko-chorwackie i serbskie.

Ogromnym wyzwaniem była unifikacja sił zbrojnych podzielonego od 1995 r. państwa. Przez długie lata, praktycznie do lat ostatnich, funkcjonowały trzy komponenty militarne: jednostki bośniackie, chorwackie i serbskie. Stworzenie jednolitej armii Bośni i Hercegowiny jako elementu konsolidacji politycznej kraju było, oprócz unifikacji instytucji politycznych i prawnych oraz policji, jednym z kluczowych zadań, jeśli chodzi o stosunki z Unią Europejską i przyszłą akcesję⁸⁵.

⁸² *Tamże*.

⁸³ *Tamże*.

⁸⁴ Por. *Army of Bosnian Federation (Vojska Federacije). Order of Battle 2001*, <http://www.vojska.net/eng/armed-forces/bosnia-and-herzegovina/army-of-federation/organization/2001/>.

⁸⁵ Na temat stosunków BiH z UE i zabiegów o stowarzyszenie oraz przyszłą akcesję por. m.in. D. Wybranowski, *Bośnia i Hercegowina wobec Unii Europejskiej – trudna droga ku stowarzyszeniu. Problemy i wyzwania polityki UE na Bałkanach Zachodnich na początku XXI wieku*, „Wrocławskie Studia Politologiczne” 2009, nr 10, s. 220–244. W ostatnich latach o działaniach Wysokich Przedstawicieli ONZ i UE w Bośni na rzecz reformy i ujednolicenia sił policyjnych Federacji i Republiki Serbskiej oraz tworzeniu nowych struktur terytorialnych dla działania policji na obszarze całości kraju, problemach i trudnościach w tej mierze por.: M. Kaczorowski, *Reforma policji w Bośni i Hercegowinie. Rola społeczności międzynarodowej*, [w:] *Europejski protektorat...*, s. 109–122; P. Sokołowska,

W tym też celu czynniki wojskowe Zachodu i dowództwo SFOR były mediatorem, czy też przy ich udziale prowadzono rozmowy w sprawie połączenia wszystkich etnicznych formacji zbrojnych w jednolitą armię. Jednym z takich spotkań, które traktowano jako bardzo istotne w tej mierze, było to, które odbyło się na początku czerwca 2003 r. w bazie Camp Butmir koło Sarajewa – z udziałem dowódcy SFOR gen. Williama Warda, gen. A. Dudakowicia, jego zastępcy gen. Ivicy Zeko (Chorwata), szefa Sztabu Generalnego Armii Republiki Serbskiej gen. Cvetko Savicia oraz pierwszego sekretarza Komitetu Wojskowego Stjepana Počrnja⁸⁶. Rozmowy te zorganizowano za wiedzą i aprobatą ówczesnego Sekretarza Generalnego NATO George’a Robertsona. Ustalenia, które wtedy formalnie przyjęto, dotyczyły powołania wspólnego dowództwa, wspólnej doktryny wojskowej, a nowa struktura pionu dowodzenia miałaby się składać z kilku komponentów: bezpieczeństwa, strategii, logistyki, spraw finansowych i cywilno-wojskowych. Wszystkie formacje nowej jednolitej armii podlegałyby cywilnej kontroli, a sekretarzem generalnym byłby członek Rady Ministrów BiH. Wszyscy z obecnych zgodzili się co do przyjęcia programu Partnerstwa dla Pokoju, mającego być przedsięwzięciem Sojuszu Północnoatlantyckiego i przyszłej integracji z UE⁸⁷.

W kolejnych latach podjęto kilka inicjatyw, które miały ułatwić unifikację armii i stopniowo przezwyciężać istniejącą wrogość i animozje na tle etnicznym wśród trzech grup tworzących siły zbrojne poszczególnych entitetów. Podobną kwestią stała się sprawa wysłania w lutym 2005 r. do Iraku 36-osobowego plutonu ds. intendentury, złożonego z przedstawicieli Bośniaków, Serbów i Chorwatów⁸⁸. Sprawa ta jednak zaczęła przedłużać się w czasie i wspomniana jednostka znalazła się dopiero w grudniu 2006 r. w składzie Wielonarodowej Dywizji Centrum–Południe w polskiej strefie⁸⁹.

Próby odgórnego „godzenia”, czy sztucznie przeprowadzanej unifikacji żołnierzy podzielonej armii bardzo często kończyły się niepowodzeniem. Przykładowo, dość głośna była sprawa przebiegu przysięgi w kwietniu 2005 r. Odbyła się ona w koszarach w Banja Luce i podczas niej kilkuset rekrutów serbskich w czasie odgrywania hymnu bośniackiego wygwizdało go i krzychało głośno: „Przysięgamy Republice Serbskiej! Nie chcemy Bośni!”. Incydent ten został

Bilans działalności misji policyjnej w Bośni i Hercegowinie, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2009, s. 110–128.

⁸⁶ Por. D. Jovičić, *Armije BiH: Od demilitarizacji 1995. do ujedynjenja 2003.*, http://www.setimes.com/cocoon/setimes/xhtml/sr_Latn/features/setimes/features/2003/06/030606-DUSKO-001.

⁸⁷ *Tamże*.

⁸⁸ *Bośnia i Hercegowina wysyła do Iraku pluton wojskowy*, <http://www.serwis.gazeta.pl/swiat/2029020,34195,2738931.html>; D. Wybranowski, *Bośnia...*, s. 228.

⁸⁹ B. Górka-Winter, *Unia Europejska a Bośnia – w kierunku nowego modelu partnerstwa*, [w:] *Europejski protektorat...*, s. 167.

bardzo źle przyjęty przez obecnych gości zachodnich, w tym ówczesnego Wysokiego Przedstawiciela lorda Paddy'ego Ashdowna⁹⁰.

W latach 2005–2006 podjęto także kolejne kroki w kierunku konsolidacji armii bośniackiej. W tym celu dokonano posunięć prawnych w celu likwidacji odrębności armii Republiki Serbskiej, co zresztą był zmuszony zrobić parlament w Banja Luce. Na przełomie 2005/2006 r. zlikwidowane zostały ministerstwa obrony obu entitetów, a na ich miejsce powołane zostało centralne – Ministerstwo Obrony BiH⁹¹. W dniu 1 czerwca 2006 r. jednostki VFBiH i VRS oficjalnie przekształcono w Siły Zbrojne BiH (*Oružane Snage Bosne i Hercegovine*, OSBiH)⁹².

Części elit politycznych i wojskowych podzielonego państwa nadal bardzo zależało i zależy na sprawach związanych z bezpieczeństwem i w perspektywie na wstąpieniu do NATO. W końcu grudnia 2006 r. BiH wraz z Serbią oraz od niedawna wtedy niepodległą Czarnogórą przystąpiły do wspomnianego programu Partnerstwa dla Pokoju. Deklarację wraz z przedstawicielami tych państw podpisał ówczesny Sekretarz Generalny Jaap de Hoop Scheffer. Bośnia, Serbia i Czarnogóra liczyły wtedy na przystąpienie do Sojuszu w latach 2009–2010. NATO jednak nie chciało w tej sprawie rozmawiać i podawać konkretnych dat⁹³.

W kolejnych latach wydawało się, że na terenie Bośni odbudowa i normalizacja nadal postępuje, czego wyrazem była m.in. znacząca redukcja sił EUFOR (2007 r.) do poziomu 2,5 tys. żołnierzy⁹⁴. Spokój na Bałkanach Zachodnich i w BiH, a szczególnie w Republice Serbskiej został jednak mocno zakłócony w wyniku jednostronnej deklaracji niepodległości Kosowa w lutym 2008 r., co obudziło szereg nowych wątpliwości na temat trwałości i konsolidacji wewnętrznej BiH oraz jej dalszego trwania, z uwagi na potencjalną secesję Republiki Serbskiej⁹⁵. Na szczęście sprawa ta, mimo szeregu obaw, nie stała się powodem wybuchu nowego konfliktu na miarę tego z lat 1992–1995, a Bośniacy, Chorwaci i Serbowie nie starli się zbrojnie jak kilkanaście lat wcześniej.

Kolejna 17. rocznica utworzenia ARBiH, a potem jej obchody były okazją do różnych uroczystości z tej okazji i przemówień, także na forum diaspory bośniackiej. Podobne spotkanie i święto odbyło się m.in. w Nowym Jorku podczas obrad Kongresu Bośniaków Ameryki Północnej w dniu 15 lipca 2009 r., z udziałem zaproszonych dyplomatów (a szczególnie ambasadora BiH przy ONZ –

⁹⁰ Por. M. Zawadzki, *Skandal na przysiędce bośniackich rekrutów*, <http://wyborcza.pl/2029020,75477,2661296.html>.

⁹¹ Por. D. Wybranowski, *Bośnia...*, s. 229.

⁹² N. Thomas, K. Mikulan, *dz. cyt.*, s. 30.

⁹³ Por. *Balkany bliżej NATO*, <http://wyborcza.pl/1,86683,3793624.html>.

⁹⁴ Por. *UE stopniowo wychodzi z Bośni*, <http://wyborcza.pl/1,86675,3953276.html>.

⁹⁵ Szerzej ostatnio na ten temat D. Wybranowski, *Serbowie a kwestia międzynarodowego uznania dyplomatycznego Republiki Kosowa w lutym i na przestrzeni 2008 roku. Studium problemu*, „Politeja” 2010, nr 1(13), s. 441 i n.

Muhameda Sacirbeya), naukowców i ponad 200 gości⁹⁶. Podczas wystąpień poszczególnych mówców przewijał się ton konieczności upamiętnienia i „nagłośnienia” przypadków „ludobójstwa wobec Bośniaków” w Prijedorze, Bijeljine, Brčku, Doboju, Višegradzie, Fočy, Rogaticy, Trebinju, Gačku, Nevesinju, Viteziu, Stoću, Livnie, Čaplinie, Mostarze, Čazinie, Žepie, Goražde, Srebrenicy i w samym Sarajewie. Dobitym stwierdzeniem jednego z występujących było to, że: „Armia Bośni i Hercegowiny nigdy nie organizowała i nigdy nie przedsięwzięła żadnych systematycznych akcji przeciw innym narodowościom wewnątrz narodu bośniackiego [...]. Nie ma na to żadnych dowodów i źródeł historycznych, oprócz tych, które na forum Internetu i w innych mediach przedstawiają różni samozwańczy eksperci stosujący «islamofobiczne i faszystowskie» oraz «antybośniackie tezy i twierdzenia»”⁹⁷.

Epilog

Jeszcze w ostatnich latach Bośnia i Hercegowina była uważana za państwo słabo skonsolidowane wewnętrznie i nawet podważano jej dalszą trwałość polityczną⁹⁸. Jednak mimo upływu czasu BiH, chociaż jest nadal państwem podzielonym, to wciąż trwa. W 2010 r. przypadła 18. rocznica utworzenia ARBiH, co także po raz kolejny było okazją do uroczystych obchodów i wystąpień, zarówno jej dowódców (aktualnych i byłych), kombatanów, a także prominentnych polityków SDA. W dniu 10 kwietnia 2010 r. swe wystąpienie miał jeden z bardziej znanych dowódców 4. Brygady ARBiH, a także potem imam Kralj Fahd-dżamiji w Sarajewie, Nezim efendi Halilović, znany jako „Muderis”. Podczas modlitwy piątkowej (*chutby*) we wspomnianym meczecie Halilović zwrócił się do zebranych tam wiernych słowami: „Bracia i siostry!”, po czym dalej wspominał o 10 kwietnia i 18. rocznicy armii używając kalendarza muzułmańskiego (10 radżaba al-hira 1431 r.). Mówił także do obecnych o tym, że „to dzięki ofierze życia i męczeństwu szahidów Federacja Bośni i Hercegowiny stała się faktem”. Należy także czcić pamięć bohaterów znanych i nieznanych, tych, którzy przez wojnę stali się inwalidami, tych żołnierzy, którzy są już rezerwistami oraz tych, którzy nadal

⁹⁶ Por. 10. April – Dan Armije BiH na Njujorski Način, <http://www.bosniak.org/bosanski/10-april-dan-armije-bih-na-njujorski-nacin/> (w tekście ponadto szereg linków i odsyłaczy do bośniackiej diaspory w Kanadzie, Kongresu Bośniaków Ameryki Północnej, Instytutu Badań Zbrodni i Ludobójstwa w Kanadzie, rezolucji potępiającej podobne przypadki i uroczystych obchodów Dnia Republiki BiH).

⁹⁷ Tamże.

⁹⁸ Por.: L. Hladký, *Dwanaście lat po Dayton – rzeczywistość i iluzje*, [w:] *Europejski protektorat...*, s. 30–31; I. Szilágyi, *Fiasko budowy narodu i państwa w Bośni i Hercegowinie a społeczność międzynarodowa*, [w:] tamże, s. 45 i n.

pozostają w służbie czynnej. Bośniacy ginęli za swój kraj, a ich dzielność była wspominana „na Kaukazie, w Austrii, we Włoszech, na Węgrzech i w innych krajach”⁹⁹. Zapewne Halilović miał na myśli mudżahedinów, którzy po zakończeniu wojny poszli na inne fronty dżihadu przeciw „niewiernym” na Kaukazie i w innych krajach, oraz tych, którzy mogli opowiedzieć o tej wojnie i swych czynach po powrocie do diaspor muzułmańskich np. w Austrii, we Włoszech. Imam kilkakrotnie w modlitwie posługiwał się wezwaniem imienia Allaha oraz odpowiednimi surami Koranu, które mówiły o wojnie i o potrzebie walk w obronie muzułmanów i ummy¹⁰⁰. Wojna bośniacka była – według niego – chwalebną walką przeciw „agresji na BiH” i przeciw jej nieprzyjaciółom, a więc to nie bój za obce „wyższe cele” i interesy, a tylko „w obronie kraju, ziem Bośni i Hercegowiny oraz wszystkich narodów tam zamieszkałych”. W dalszej części kazania imam Halilović wspominał o tym, że „kiedyś bohaterska obrona kraju będzie nagrodzona na sądzie Boga, a także, że wszyscy wierni powinni pamiętać, że przyszedł taki czas, gdy Allah poraził swym gniewem wszystkich wrogów Republiki”. Zaatakował także brak pomocy ze świata podczas wojny dla swego młodego państwa, gdy „tysiące Bośniaków zginęły w obronie kraju, bo embargo Zachodu ich sprzedawało nieprzyjaciółom, a młodzi bojownicy [Obrony Terytorialnej – D.W.] pozbawieni ciężkiego uzbrojenia¹⁰¹, szli często z butelkami z benzyną przeciw czołgom”¹⁰². Na końcu Halilović powiedział: „Niech się święci i będzie szczęśliwym Dzień Armii Bośni i Hercegowiny! Panie! Nagroź najwyższą chwałą i zaszczytem naszych szahidów i swych prawdziwych bojowników, wybaw ich i bądź nam miłościw w Dniu Sądu”¹⁰³.

Problem dozbrajania ARBiH i łamania embarga podczas wojny przez Niemcy, Francję, Chorwację i Iran był także w lutym 2010 r. tematem gwałtownego wystąpienia przed Międzynarodowym Trybunałem Karnym dla byłej Jugosławii w Hadze byłego prezydenta Republiki Serbskiej w Bośni Radovana Karadžicia. Zadeklarował on, na potwierdzenie swoich słów, dostarczenie „dokumentów dyplomatycznych”, które ma w swoim archiwum. Była to m.in. odpowiedź na zarzuty, które pod jego adresem sformułował podczas rozprawy ambasador Niemiec, Thomas Loifer¹⁰⁴.

Rok 2010 to także czas wspomnień o ofiarach tej wojny, zwłaszcza tych, które zginęły w lipcu 1995 r. w Srebrenicy, co było okazją do uroczystych obchodów zorganizowanych na cmentarzu ofiar w Potočari z udziałem m.in. 250 członków

⁹⁹ Por. Nezim Halilović Muderris, *Osmnaestogodinica Armije Republike Bosne i Hercegovine*, <http://www.bosnjaci.net/print.php?pid=37380>.

¹⁰⁰ *Tamże*.

¹⁰¹ Owi ochotnicy nazywani byli potocznie „Golorękimi” (*Goloruki*).

¹⁰² *Tamże*.

¹⁰³ *Tamże*.

¹⁰⁴ *Karadžić optužuje Njemačku za šverc oružja Armiji BiH*, http://www.dw-world.de/popups/popup_printcontent/0,,5249927,00.html.

Ligi Patriotycznej w dniu 20 listopada. Uroczyste przemówienie wygłosił np. przewodniczący Ligi Avdo Hebib. Występujące wówczas osoby wskazały na potrzebę pielęgnacji pamięci o tych, którzy zginęli, i szczególną dbałość o tamtejsze Centrum Pamięci¹⁰⁵. Warto dodać, że w tymże roku był obecny w retoryce niektórych członków bośniackich elit politycznych ton o „potrzebie wewnątrzbośniackiego kompromisu” w celu zachowania jedności kraju i „wzajemnego pojednania”. Takim przykładem było m.in. podpisanie na początku listopada deklaracji między Bośnią i Serbią o „wspólnym budowaniu przyszłości” i uroczyste przeprosiny z ust członka Prezydium BiH Bakira Izetbegovicia (syna zmarłego prezydenta) za tych, „którzy zginęli niewinnie w wyniku działań bojowych Armii Bośni i Hercegowiny”¹⁰⁶.

W ciągu 18 lat armia bośniacka przeszła szereg złożonych i burzliwych przemian – od formacji paramilitarnych i słabo uzbrojonych do coraz lepiej wyposażonych w broń sił zbrojnych, które przy wydatnej pomocy Zachodu odzyskały część straconych w toku działań wojennych na rzecz Serbów ziem. Po 1995 r. dokonała się także głęboka i w wielu przypadkach dotkliwa redukcja stanu liczebnego z około 200 tys. (z czasów wojny) do niewielkiego pułapu pokojowego. Od roku 1996 dzięki pomocy amerykańskiej i kilku krajów muzułmańskich ARBiH, przemianowana po Dayton na Armię Federacji Bośni i Hercegowiny, została w znacznym stopniu dozbrojona i wyposażona w bardziej nowoczesny sprzęt, choć w niektórych przypadkach jej jednostki nadal używają sprzętu mającego metrykę jeszcze radziecką.

Mimo różnych zabiegów instytucjonalnych, mających dokonać organizacyjnej i etnicznej unifikacji, udało się rozwiązać ten problem jedynie częściowo. Nadal, mimo formalnej jedności zadekretowanej w roku 2006, istnieją głębokie podziały nie tyle formalne, co w umysłach oficerów i żołnierzy. Trudno też dziś powiedzieć, kiedy zunifikowane Siły Zbrojne Bośni i Hercegowiny wejdą w skład Sojuszu Północnoatlantyckiego z uwagi na trudności w tej mierze, tak polityczne, jak i pod względem wymogów proceduralnych oraz militarnych.

---

¹⁰⁵ Por. *Pripadnici Patriotske Lige posjetili Memorialni Centar Potočari*, [http://www.plbih.info/cms/Vijesti-detajlno.209.0.html?cHash=8398bbal130&tx_ttnews\[backPid\]=...](http://www.plbih.info/cms/Vijesti-detajlno.209.0.html?cHash=8398bbal130&tx_ttnews[backPid]=...)

¹⁰⁶ Por. *Bakir Izetbegović se izvinio za žrtve Armije BiH*, <http://www.blic.rs/Vesti/Politika/214709/Bakir-Izetbegovic-se-izvinio-za-zrtve-Armije-BiH/print>.